

# Głos Wielkopolski

Rok IV Nr 241 (1262) P Wydanie A B C

Poznań, czwartek 2 września 1948 r.

Cena 5 zł

## HISZPANIA bezpiecznym azylem dla hitlerowskich zbrodniarzy

### Serdeczne stosunki z Bizonią

W Niemczech zachodnich rozszła się sensacyjną pogłoska, że jeden z najlepszych pilotów Hitlera Galland przemawiał po niemiecku przez radio madryckie i wezwał wszystkich „wiernych Hitlerowi“ Niemców, aby nie tracił odwagi, gdyż „Niemcy przebywający w Hiszpanii mają także bombę atomową“.

Pomimo, iż pogłoska ta nie została sprawdzona jest ona świadectwem troskliwej opieki, jakiej doznają hitlerowcy w frankistowskiej Hiszpanii.

Na marginesie powyższej wiadomości przypomnia korespondent Telepressu szereg faktów, świadczących o zacieśnieniu się stosunków między frankistowską Hiszpanią a Bizonią, która znajduje się pod opieką Anglosasów. Oto przed kilku dniami wylądowała we Frankfurcie specjalna delegacja hiszpańskich lotników woj-

skowych. Przybyli oni W ODWIEDZINY DO OFICERÓW LOTNICTWA AMERYKAŃSKIEGO. Niemcy zachodnie są ponadto odwiedzane przez zbrodniarzy hitlerowskich, którzy znaleźli azyl w Hiszpanii.

Nie obawiają się oni w najmniejszym stopniu interwencji amerykańskiej, gdyż zachodnie mocarstwa okupacyjne patrzą na te odwiedziny przez palce. Były korespondent goebelsowskiego tygodnia „Das Reich“ P. Barth odbył niedawno dłuższą podróż po Niemczech zach., nie usiłując nawet zachować incognito.

Równocześnie z tymi zjawiskami angloamerykańska agencja importowo-eksportowa IEIA podała oficjalnie do wiadomości, że handel pomiędzy Hiszpanią i Bizonią został wznowiony.

Jak się okazuje, olbrzymie majątki hitlerowców przebywających w Hiszpanii, które powinny zostać wrócone aliantom, znajdują się nadal w rękach

niemieckich. Hitlerowscy potentanci rezygnują obecnie z obywatelstwa niemieckiego i w ten sposób ratują swoje zasoby. Jednym z takich agentów nazistowskich jest b. generał SS Bernhard, obecnie obywatel hiszpański. On to zorganizował przed 10 laty przewóz zbuntowanych żołnierzy Francja z północnej Afryki do Hiszpanii celem obalenia legalnego rządu hiszpańskiego. (PAP)

## Już wkrótce ogłoszony zostanie wynik rozmów moskiewskich

### Dalsze konferencje nie wykluczone

PO WCZORAJSZEJ PRZESZŁO DWUGODZINNEJ KONFERENCJI TRZECH WYŚLANNIKÓW MOCARSTW ZACHODNICH Z MINISTREM MOŁOTOWEM I WICEMINISTREM WYSZYŃSKIM ODBYŁO SIĘ W AMBASADZIE AMERYKAŃSKIEJ W MOSKWIE ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI FRANCJI, ANGLII I STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

Jeżeli spotkanie na Kremlu było stosunkowo krótkie, to narada przedstawicieli mocarstw zachodnich należała do najdłuższych od chwili rozpoczęcia narad moskiewskich. Według informacji korespondenta Reutera, trzej wysłannicy opracowali poprawki do komunikatu wstępnego, który ma zostać opublikowany na temat mo-

skiewskich rozmów. Ambasador amerykański oświadczył, że nie może ręczyć, czy komunikat ten będzie opublikowany jeszcze w dniu dzisiejszym, ale na zapytania dziennikarzy, oświadczył, że należy oczekiwać dalszych rozmów z reprezentantami rządu radzieckiego.

Według opinii korespondenta radia brytyjskiego opublikowanie komunikatu zależy od uzyskania zgody Wielkiej Czwórki co do instrukcji, jakie wysłać należy czterem gubernatorom wojskowym w Berlinie w sprawie zarządzeń walutowych. Zasady tych instrukcji zostały już podobno uzgodnione, chodzi jeszcze o opracowanie szczegółów. (API)

## Dziennik „Neues Deutschland“ o Wystawie Ziem Odzyskanych

„Neues Deutschland“ zamieścił wczoraj obszernie sprawozdanie z Wystawy Ziem Odzyskanych we Wrocławiu.

W artykule stwierdza się, iż stało się oczywiste, że przy odbudowie gospodarki strefy wschodniej Niemiec stosunki handlowe z Polską posiadać będą niezwykle doniosłe znaczenie.

„Nie jest to przypadkiem — oświadcza gazeta — ponieważ Polska i Niemcy jako sąsiedzi winny się uzupełniać gospodarczo i dalsza szersza wymiana handlowa może być dla obu krajów b. korzystna“.

Mówiąc o osiągnięciach w odbudowie gospodarczej Polski „Neues Deutschland“ stwierdza, iż strefa

wschodnia przyłącza się do uzasadnionego i w pełni zasłużonego optymizmu Polaków. Ścisła współpraca z Polską Ludową wpłynie korzystnie na podniesienie stopy życiowej w strefie wschodniej Niemiec. (API)

## Młodzież czeska i słowacka jednoczy się

Na plenarnym posiedzeniu Zarządu Czeskiej Młodzieży rozpatrzono wniosek w sprawie połączenia związków młodzieży czeskiej i słowackiej w jedną organizację państwową. Wniosek ten został złożony przez Słowaków. Plenum przyjęło ten wniosek, przy czym w początku przyszłego roku nastąpi zjazd, stwarzający podwaliny jednolitej organizacji młodzieżowej w całej Czechosłowacji. (PAP)

## Czystka w armii atenskiej

Jak komunikuje korespondent agencji United Press z Aten, szef amerykańskiej misji wojskowej w Grecji gen. van Fleet oświadczył, że w wyższym dowództwie armii greckiej zostaną dokonane zmiany.

Konieczność tych zmian jest uwarunkowana sytuacją wojenną w związku z wynikiem bitwy o Grammos. Wbrew oczekiwaniom dowództwa wojsk monarcho-faszystowskich partyzanci nie wpadli w zasadzkę zastawioną w rejonie Grammos przez oddziały rządowe. Szef amerykańskiej misji wojskowej van Fleet zdecydował więc, że muszą zostać dokonane przesunięcia w armii.

Na pierwszy ogień ma pójść dowódca 15 dywizji gen. Lausen oraz kilku oficerów niższych. Wszyscy oni zostali zdemaskowani. (API)

## Oświadczenie Jerzego Borejszy w sprawie orędzia prof. Einsteina

Wobec ukazania się w części prasy amerykańskiej kłamliwych wiadomości o rzekomym znieszczeniu orędzia prof. Einsteina na Kongresie Intelektualistów we Wrocławiu, sekretarz generalny Kongresu Jerzy Borejsza złożył na ręce przedstawiciela PAP następujące wyjaśnienie:

„Prof. Julian Huxley, przewodniczący Kongresu w dniu 26 sierpnia odczytał między innymi z oryginału list petytarny Alberta Einsteina z datą 6 lipca br., nadesłany do Komitetu Organizacyjnego. Oryginał listu został opublikowany. Orędzie prof. Alberta Einsteina, jak i szereg innych przemówień, np. Lombardo Toledano decyzją Prezydium nie odczytano, natomiast załączono do protokołu Kongresu z tym, że ma ono zostać opublikowane w księdze Kongresu.“

Fakty te są jasne, oczywiste i sprawdzalne. Wyjaśnienia w tej sprawie zostały prof. Einsteinowi przesłane na piśmie. Nie należy się dziwić temu, że brukowa prasa amerykańska pragnie fałszerstwami pomniejszyć wagę Kongresu Wrocławskiego. Byłoby raczej rzeczą dziwną, gdyby się tym razem obszło tam bez kłamliwej kampanii.“ (PAP)

## Trygve Lie w Paryżu

We wtorek w południe przybył samolotem do Paryża sekretarz generalny ONZ Trygve Lie. (PAP)

## Jerozolima przeżyła najgorętszą noc Wicekonsul USA raniony

Agencja Reutersa donosi z Jerozolimy, że, według obserwatorów ONZ, ani Żydzi ani Arabowie nie ewakuowali w oznaczonym czasie terenu Czerwonego Krzyża w Jerozolimie. Porozumienie w tej sprawie osiągnięto jeszcze w niedzielę, ale jak dotąd, żadna ze stron nie zastosowała się do jego warunków.

Agencja France Presse donosi z Jerozolimy, że noc z poniedziałku na wtorek należała DO NAJBARDZIEJ NIESPOKOJNYCH W TYM MIEŚCIE OD CHWILI WYBUCHU WOJNY. Ogień był tak silny, że wśród ludności panowało powszechne przekonanie o zerwaniu rozejmu. Wśród wielu rannych znajduje się również wicekonsul amerykański — James, który został ranny przed gmachem konsulatu, mieszczącym się w nowej dzielnicy miasta. Generalny konsul USA przesłał natychmiast protesty zarówno do dowództwa arabskiego, jak i żydowskiego. (PAP)

## Wycofania wojsk z Malajów żądają robotnicy brytyjscy

Robotnicy dużego ośrodka przemysłowego Laneashire powzięli rezolucję, w której domagają się natychmiastowego wycofania wszystkich brytyjskich wojsk z Malajów. „Ogarnia nas przerażenie — stwierdza rezolucja — że w naszym imieniu bezbronnymi mężczyznami, kobietami i dziećmi są zabijani, a liczne wsie bombardowane. Te metody barbarzyństwa i zastraszania używane są przeciwko ludziom, walczącym o wolność.“ (PAP)

## Pod ochroną policji

### Wallace przemawia do mieszanej publiczności Burzliwe demonstracje rasistów

W ramach kampanii przedwyborczej w południowych Stanach USA Wallace odwiedził ośrodek przemysłu tytoniowego w stanie Północna Karolina — miasta Chabel-Hill, Burlington, High-Point, Winston-Salem. W miastach, gdzie policja odmówiła mu ochrony, doszło do burzliwych demonstracji rasistowskich ze strony białej ludności.

W Burlington rozwydrzony tłum białych korzystając z obojętnego zachowania się policji, nie dopuścił do wygłoszenia publicznego przemówienia Wallace, próbując zaatakować nawet przedstawicieli prasy. Po tym zajściu Wallace otrzymał ochronę policyjną podczas następnych wystąpień publicznych.

W obawie przed represjami białych pracodawców, znaczna część zwolenników Wallace'a, a zwłaszcza Murzynów, nie stawiała się na zebranie. Pomimo takiej sytuacji, frekwencja w czasie wystąpień Wallace'a była poważna.

W przemówieniach przed mieszana publicznością białą i murzyńską

## Antyrobotnicze dekrety rządu japońskiego wywołały falę strajków Posiedzenie Sojuszniczej Rady Kontroli

WALKA ROBOTNIKÓW JAPONSKICH PRZECIWKO ANTYDEMOKRATYCZNEJ POLITYCE RZĄDU ASHIDA WZMAGA SIĘ Z KAŻDYM DNIEM. JAK KOMUNIKUJE AGENCJA KIEDO-CZUSIN, FALA STRAJKÓW WŚRÓD KOLEJOWCÓW DOSIĘGŁA TOKIO.

Według gazety „Nippon Times“ 70% robotników państwowych kolei elektrycznych postanowiło przerwać pracę na znak protestu przeciwko antyrobotniczemu dekretom rządu. Strajk kolejarzy na wyspie Hokaido trwa.

Ministerstwo komunikacji podało do wiadomości, że 351 uczestników strajku zostało aresztowanych.

Na żądanie sowieckiego przedstawiciela generała majora Kisenko odbyło się specjalne posiedzenie sojuszniczej Rady Kontroli dla Japonii. Przedmiotem debat była sprawa wniesiona przez gen. Kisenko odnośnie listu gen. Mac Arthura z 22 lipca o zakazie strajków i zbiorowych umów pracowników przedsiębiorstw państwowych.

Gen. Kisenko oświadczył, że tego rodzaju zakaz koliduje z uchwałami poczdamskimi i postanowieniami komisji dla spraw Dalekiego Wschodu. Wszystkie przeszkody w Japonii na drodze do demokratyzacji winny być usunięte, tymczasem zakaz strajków

i zbiorowych umów jaskrawo godzi w elementarne zasady demokracji. Sytuacja klasy robotniczej pogarsza się w Japonii z każdym dniem. „Represje stosowane wobec członków związków zawodowych zastraszają się, a aresztowania i skazywania na ciężkie roboty są na porządku dziennym. (API)

## Wyrok na szpiega w Czechosłowacji

Sąd ludowy skazał na 20 lat obozu pracy przymusowej studenta czeskiego Uhla, oskarżonego o szpiegostwo na rzecz jednego z mocarstw zachodnich. W czasie przewodu sądowego stwierdzono, że Uhl dysponował obcymi dokumentami, które umożliwiły mu każdorazowe przekroczenie granicy czechosłowacko-bawarskiej i swobodne poruszanie się w amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec. (PAP)

## 50-lecie panowania Wilhelminy holenderskiej

We wtorek obchodzono uroczystości w całej Holandii 50-lecie panowania królowej Wilhelminy. W dniu tym królowa, licząca 86 lat, obchodziła również swe urodziny. Wszystkie miasta udekorowano bogato flagami narodowymi oraz portretami królowej. Ulice stolicy były rześcicie iluminowane. Do Amsterdamu przybyło kilkadziesiąt pociągów nadzwyczajnych z całego kraju. Oblicza się, że w uroczystościach jubileuszowych w Amsterdamie wzięło udział co najmniej milion osób. Niezliczone tłumy gromadziły się od wczesnych godzin rannych przed pałacem królewskim.

Po południu królowa wygłosiła orędzie do narodu holenderskiego ze stadionu olimpijskiego w Amsterdamie. Było to ostatnie przemówienie, wygłoszone przez Wilhelminę, jako panującą na tronie holenderskim. Z dniem 1 września, po abdykacji królowej, na tron wstępuje córka, księżna Julianna.

## Delegat Polski w ONZ powrócił do Nowego Jorku

Do Nowego Jorku powrócił z Genewy delegat Polski w ONZ dr Suchy. Brał on udział w ostatniej sesji Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ w Genewie. (PAP)

## Wielkopole!

ODBUDOWA! Własnymi rękoma, własnymi siłami i środkami! Odbudowa! Naszych domostw, miast, fabryk i sió! Odbudowa! W szczególności Warszawy i Poznania, najbardziej zniszczonych grodów kraju.

To hasła, wola i cel całego społeczeństwa — WOLA SPOTĘGOWANA PAMIĘCIĄ DNI WRZESNIOWYCH, dni hitlerowskiego najazdu na Polskę, mobilizujących nas dzisiaj do dalszego wysiłku i pracy nad odbudową Ojczyzny.

Dlatego wrzesień, jak w latach ubiegłych — TO MIESIĄC POŚWIĘCONY ODBUDOWIE NAJBARDZIEJ ZNISZCZONYCH MIAST — WARSZAWY I POZNAŃ, to okres szczególnego natężenia ofiarności społeczeństwa w tym dziele.

DUMNI JESTEŚMY z dotychczasowych sukcesów na tym odcinku, chciałbyśmy przecież widzieć te miasta świetniejszymi niż kiedykolwiek były. Każdy z nas winien przyczynić się ku temu cegiełką własnej ofiary, aby upowszechnić świadczenia na rzecz tej odbudowy. Miasta te bowiem są centrum życia kraju i województwa i jako takie pożytywnie oddziałują na podniesienie stopy życiowej narodu. Odbudowane — role te spełniać będą daleko sprawniej i właściwiej na czym wszyscy zyskamy.

Odbudowując Warszawę, odbudowując Poznań — DOKUMENTUJEMY PRZED ŚWIATEM SWĄ NARODOWĄ ŻYWOTNOŚĆ, sprawność organizacyjną, zdrowo pojęty patriotyzm, swą solidarność i ofiarnością społeczną. Odpowiadamy Niemcom na ich zwyrodniałe metody niszczenia i grabieży, odpowiadamy w chwili, w której anglo-amerykańscy potentaci finansowi pragną wskrzesić czasy pożogi i wojny, odpowiadamy niezłomną wolą wykuca sobie lepszego jutra.

SPIESZYMY BUDOWAĆ WARSZAWĘ I POZNAŃ — TO SPRAWA BO- WIEM HONORU I ŚWIETNOŚCI POLSKI LUDOWEJ.

Wojewoda	Przewodn. Wojew. Komitetu Odbudowy
(—) STEFAN BRZEZIŃSKI	Warszawy i Poznania
Wicewojewoda	(—) Dr Br. ZAKRZEWSKI
(—) WŁODZIMIERZ MIGON	Prezydent miasta
Prezes Włkp. Zw. Zrzeszeń Kupieckich	(—) mgr St. SROKA
(—) FR. WOŹNIAK	Skarbnik Woj. Kom. Odb. Warszawy
	(—) DYREKTOR DEDERKO

# Z każdym odbudowanym domem rośnie potęga i dobrobyt Ojczyzny

W związku z rozpoczęciem Miesiąca Odbudowy Warszawy i Poznania, wojewoda poznański Stefan Brzeziński wygłosił przez radio przemówienie, którego tekst drukujemy poniżej.

Niewiele godzin dzieli nas od dziesiątej rocznicy switu, w którym padły na Warszawę pierwsze bomby wroga. W tym samym tragicznym wrześniu 1939 r. zasnęły się nad stolicą mroki okupacji. Przerwane zostały na krótko: w sierpniu i wrześniu 1944, kiedy najeżdżała w rękach krwi gasił powstańczą walkę o wolność. A potem skrzący mieście najgorsze, gdy ludność stolicy zapełniła więzienia i obozy, a Warszawa stała się samotną w obliczu swego śmiertelnego wroga.

Bestialski najeżdża ulicę po ulicy niszczył warszawskie domy, szpitale, szkoły, stare pałace i stylowe kościoły. W tej ostatniej rozgrywce zdawało

się, że zwycięży wróg, zatrzymowała jednak ostatecznie Polskę!

Od tamtych dni dzieli nas dzisiaj okres czterech lat. Dziś jak co roku, zwracam się do społeczeństwa wielkopolskiego z apelem o dalszą, nieustanną, powszechną i ciągłą pomoc dla naszych dwóch najbardziej zniszczonych miast: Warszawy i Poznania. Dziś, jak co roku, chcę Wam przypomnieć, że każda ofiara na odbudowę — to odpowiedź naszemu śmiertelnemu wrogowi, że Polska jest wieczna. Z Waszych samorządnych ofiar urosła w ciągu dwóch lat potężna kwota studzieżdziestu milionów złotych, zdolna dźwignąć dziesiątki domów mieszkalnych, przywrócić naszym drogim miastom niejedną zabytek, oddać wiernym — domy modlitw, chorym — szpitale, dzieciom — szkoły.

Zę szczególną radością stwierdziłem,

że na czele ofiarności stanęły: Poznań — miasto z kwotą 19 i pół miliona złotych oraz powiaty: jarociński, nowotomyski, kościański i średzki z kwotami powyżej czterech milionów. W sumach tych mieszczą się ofiary wszystkich warstw społeczeństwa: zarówno robotników jak i pracowników umysłowych, rolników, rzemieślników i wolnych zawodów, oraz inicjatywy prywatnej, która niezależnie od bezpośredniego udziału w budownictwie, wpłaciła i wpłaca znaczne kwoty na rzecz Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy Warszawy i Poznania, dokumentując tym swoje przywiązanie do tych miast i chęć uczestniczenia w tworzeniu nowego, lepszego życia.

Chcę Wam także dzisiaj przypomnieć, że w każdym mieście i w każdej gminie istnieje Miejski wzgl. Gminny Komitet Odbudowy Warszawy i Poznania, w którym każdy mieszkaniec Wielkopolski powinien czynić przedewszystkiem wkład swojego udziału w podniesieniu z ruin naszych drogich miast. W miesiącu wrześniu Wojewódzki Komitet Odbudowy chciałby zbierać drogą składek i dochodów z imprez kwotę czterdziestu milionów złotych. Najgorętszym moim życzeniem jest, aby w gronie ofiarodawców nie zabrakło nikogo z Wielkopolan!

Rozpoczynając się jutro Miesiąc Odbudowy Warszawy winien przynieść wzmoczenie ofiarności wszystkich Polaków dla odbudowy w krótkim czasie Warszawy piękniejszej, świetniejszej i szczęśliwszej niż dawniej. Jakkolwiek akcja świadczeń ma charakter samorządny i dobrowolny, wielkość celu wymaga, abyśmy do jego rzeczywistnienia przystąpili z powagą, głębokim zrozumieniem i miłością. Każda ofiara — to cegiełka w dziele odbudowy! A z każdym odbudowanym domem — rośnie potęga, dobrobyt i bezpieczeństwo naszej Ojczyzny!

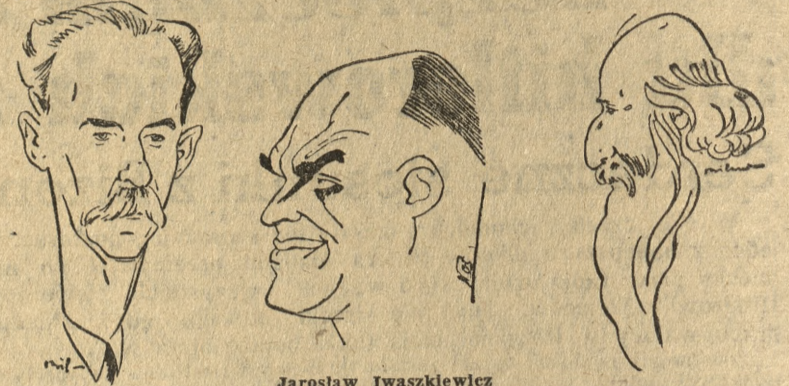
# Notatki z Wrocławskiego Kongresu

Poprzez prasę i radio poszła w świat rezolucja Kongresu potępiająca machinacje wojenne garstki żądnych zysku ludzi, rezolucja protestująca przeciw wykorzystywaniu nauki dla celów niszczenia, przeciw utrzymywaniu w tajemnicy wyników badań naukowych, przeciw ograniczaniu swobody intelektualnej wymiany, przeciw dyskryminacji rasowym. W sali Wrocławskiej Politechniki opustoszało; elita umysłowa świata udała się do Warszawy, by tam naocześnie się przekonać do czego doprowadzić może wojna...

Po kilku dniach wypełnionych śledzeniem obrad dziennikarz ma wresz-

czonych, pisarzy i artystów wystawiano nieraz na ciężką próbę. Do szczególnie poszukiwanych należeli Pablo Picasso, Ilija Erenburg, uroczą przedstawicielką Ceylonu Ninette de Silva, murzyński poeta Peter Blackman, bardzo przystojny dziennikarz wietnamski Uruhi, a z polskich delegatów Jarosław Iwaszkiewicz.

Kilku delegatów przybyło na Kongres w towarzystwie swych żon. Jednym z nich jest p. Richard Duprevreux, pisarz belgijski i tegoroczny laureat belgijskiej nagrody Triennial za powieść „Courrier d'Orient”. Pan



Prof. dr. Tań Kotarbiński rektor Uniwersytetu Łódzkiego. Jarosław Iwaszkiewicz organizacyjny Kongresu prezes polskiego komitetu Wrocławskiego. Władimir Dymitrow artysta malarz.

cie możliwość uporządkowania wrażeń, spojrzenia na to, co się działo we Wrocławiu od strony kulis.

Na wstępie słów parę o stronie organizacyjnej. Szczęśliwym pomysłem było podzielenie delegacji zagranicznych na grupy językowe, którym przydano polskiego opiekuna. Był on nie tylko tłumaczem ale równocześnie załatwiał dla powierzonych sobie członków Kongresu wszelkie formalności. W ten sposób pewne trudności, jakie wynikły, wobec przyjazdu wielkiej liczby delegatów aniżeli oczekiwano, można było przełamać na szczęście opiekuna i delegaci wynieśli przekonanie o całkowitej organizacyjnej sprawności.

Wielkim sukcesem organizacyjnym była instalacja mikrofonowa. Działała ona bez zarzutu przez cały czas obrad. Warto podnieść, iż wykonała ją firma „Ramar” z Poznania, z której ramienia inż. Joszt w ciągu zaledwie 2 tygodni rozplanował i przeprowadził całe urządzenie równoczesnego odbioru w pięciu językach. Wyglądało to w ten sposób, że każdy uczestnik Kongresu miał do dyspozycji słuchawkę, przy pomocy której mógł słuchać przemówień w rozumiały dla siebie języku. Przy stole prezydialnym, gdzie siedzieli przedstawiciele różnych krajów, zainstalowano słuchawki dla odbioru francuskiego, angielskiego, hiszpańskiego i rosyjskiego. Ekipa tłumaczy złożona z Szwajcarów i Polaków wywiązała się dobrze ze swego zadania.

Atmosferę sali obrad cechowała szczerość wypowiedzi i wzajemne zaufanie. Ludzi z różnych obozów łączył wspólny cel: pragnienie zachowania pokoju. Toteż choć dyskusja była żywa, nierzadko gorąca, to przecież doprowadziła ona do zgodności poglądów, niemal do jedności.

Wielojęzyczność Kongresu prowadziła nieraz do komicznych qui pro quo. W kuluarach zdarzało się na przykład, że dwaj rozmówcy przemawiający do siebie kolejno różnymi językami ostatecznie przekonywali się, że obaj są Polakami.

Przed gmachem politechniki gromadził się tłumy fotografów oblegający w czasie przerw obiadowych wybitniejszych delegatów i przedstawicieli krajów egzotycznych. Cierpliwość u-

Duprevreux przywoziła do Polski ze słonecznej Prowancji, gdzie ostatnio przebywała, gałązkę oliwną — symbol pokoju.

W delegacji radzieckiej znaleźli się dwaj czołowi filmowcy rosyjscy Pudowkin i Ciaurelli. Pierwszy z nich realizator słynnego filmu „Burza nad Azją” przygotowuje obecnie film o życiu Żukowskiego — rosyjskiego uczonego i badacza; będzie to film w typie oglądanego u nas niedawno filmu o Curie-Skłodowskiej. — Ciaurelli, czterokrotny laureat nagrody stalinowskiej, pracuje obecnie nad filmem o upadku Berlina.

Nie pozbawionym pewnej pikanterii jest fakt, że jeden z członków delegacji niemieckiej publicysta Gerard Pohl pochodził z Wrocławia. Rozmawiałem z nim na temat stosunków polsko-niemieckich. Podobnie jak i inni członkowie delegacji uznaje on w całej rozciągłości zasady przyjęte w Jałcie i w Poczdamie. Posiada on krewnych w Polsce i przebywał u nich z wizytą przed Kongresem.

Raut wydany na cześć Kongresu przez rektora Politechniki Wrocławskiej dał dziennikarzom sposobność bezpośredniej rozmowy z delegatami. W sferach dziennikarskich największą popularnością cieszyła się p. Ninette de Silva. Nosi ona strój narodowy, wzorzysty jedwabny sarong otula jej kształtną postać, w kruczych włosach upięte co dzień nowe kwiaty. P. de Silva jest z zawodu architektem i pracuje obecnie nad projektem gmachu Czerwonego Krzyża w stolicy Ceylonu Candy.

Kongres spełnił dla Polski wielką rolę propagandową m. in. także pod względem kulinarnym. Kuchnia była doskonała i wielu intelektualistów przybyłych z krajów zachodniej Europy, gdzie — jak wiadomo — aprowizacja mocno szwankuje, chętnie korzystało z tego dodatkowego argumentu o wyższości naszych metod gospodarowania. Czasem skutki gwałtownej zmiany diety na bardziej posilną były niepożądane. Świadczy o tym statystyka zachorowań w czasie Kongresu, która wykazuje największy procent niedomagań systemu trawienia.

Na koniec warto jeszcze przytoczyć wypowiedź chińskiego powieściopisarza Chun-Chan-Jeh. Na pytanie co sądzi o Kongresie odpowiedział: „Moją są za długie a krzesła za twarde.”

## Zespół świetlicowy Cegielskiego na odbudowę Stolicy

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych wysłała w ramach akcji kulturalno-oświatowej zespół świetlicowy zakładów H. Cegielskiego na tournée po Wielkopolsce i Ziemi Lubuskiej. Dochód z tych przedstawień przeznaczony zostanie na odbudowę Warszawy.

Zespół ten stoi na wysokim poziomie i w bież. roku na wojewódzkich eliminacjach związkowych zespołów świetlicowych zajął pierwsze miejsce. Należy się spodziewać, że występy „Cegielszczaków” spotkają się z wyraznym uznaniem społeczeństwa. (h)

**Trawienie**  
regulują zioła „Cholekinaza” Nr. 1, 2 i 3  
H. NIEMOJEWSKIEGO  
Zadać w aptekach i skl. aptecznych

## Cenne dzieła sztuki wracają do Muzeum Wielkopolskiego

W ramach akcji rewindykacyjnej, przeprowadzanej przez władzę polską w Berlinie, udało się odnaleźć część zbiorów Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu, wywiezionych przez okupanta do miejscowości Reinhardtsgrimma pod Dreznem. Składają się na nie nadzwyczaj cenne eksponaty z dziedziny rzemiosła artystycznego (zabytkowe meble XVII—XIX wieku, skrzynki cechowane, szpinet z końca XVIII wieku i w. in.), eksponaty etnograficzne, stanowiące część dawnych zbiorów ludoznawczych (sprzęty, narzędzia, stroje wraz z cenną kolekcją haftowanych czepków wielkopolskich i kaszubskich) oraz obrazy, zarówno ze zbiorów Muzeum Wielkopolskiego jak i Muzeum im. Mielżyńskich w Poznaniu. Odzyskane obrazy stanowią część galerii malarstwa polskiego i znajdują się między nimi dzieła takich artystów jak: Olga Boznańska — Portret własny, Aleksander Orłowski — Krajobraz z żołnierzami, Alojzy Rejchan — Portret Karola Marcinkowskiego, malowany z natury w 1836 r.,

Franciszek Smuglewicz — Portret własny, Jan Bogumił Piersch — Portret kobiety, i wielu innych, jak Jan Gładysz, Ludwik Marteau, Aleksander Molinari, Aleksander Lesser i Fryderyk Skarbek.

Rewindykowane obiekty wzbogacają znowu nasz artystyczny stan posiadania, tak bardzo nadszarpięty przez okupanta, celowo niszczonego i usuwanego z naszych muzeów wszystko co polskie. Zwłaszcza odzyskane wartościowe dzieła polskiego malarstwa, są specjalnie cennym nabytkiem, przyczyniającym się do stopniowego wypełnienia luk i ubytków w naszej galerii malarstwa polskiego i pozwalającą nam na coraz pełniejsze i bardziej czerpujące przedstawienie historii rozwoju naszej sztuki.

## Przyjazd do Poznania uczestników Kongresu Intelektualistów odwołany

Jak się dowiadujemy z Urzędu Wojewódzkiego, Wydz. Kultury i Sztuki, poznański oddział Biura Podróży „Orbis” otrzymał wiadomość o odwołaniu przyjazdu uczestników wrocławskiego Kongresu Intelektualistów do Poznania w dniu 1 września. Termin ewent. późniejszego przyjazdu podany zostanie w swoim czasie.

## Spódniczka i bluzeczka na drutach dla dziewczynki 10-letniej w numerze 24-ym

Cena 10 zł 122d  
Nakład 741.000 egzemplarzy  
„Przyjaciółki”

## Przydatowe obuwie i skórę sprzedawali na wolnym rynku 1 1/2 — milionowe nadużycia w składach „Bata”

Wrocławska Delegatura Komisji Specjalnej wykryła poważne nadużycia w oddziałach zbytu przemysłu skórzane-

go, które dysponowały obuwem dla świata pracy na teren Dolnego Śląska. W wyniku przeprowadzonej kontroli w sklepach „Bata” stwierdzono, że obuwie, skóra itp. przeznaczona na sprzedaż były systematycznie przywłaszczane, zamieniane oraz wykupywane w dużych ilościach przez personel składu i następnie sprzedawane na wolnym rynku po cenach wygórowanych. Uzyskane nadwyżki spekulanci przywłaszczali sobie. Straty sięgają sumy 1 500 000 zł.

W związku z wykryciem afery aresztowani zostali: dyrektor oddziału Zbytu Przemysłu Skózanego Albin Piotrowski, jego zastępca Adam Korabiewski, kierownik sklepu Marian Rumlński, magazynierzy: Franciszek Kordus, Aleksander Celiński i Henryk Kochmann oraz inspektorzy Centrali Zbytu w Krakowie: Gustaw Bator i Kazimierz Ciszoo. Dochodzenie w toku. (PAP)

Reprezentacyjny **CYRK** pod dyrekcją **DIN-DONA** ul. Ratajczaka **DZIŚ — środa 1 września — DZIŚ** o godz. 20-tej otwarcie 1-szy raz w Poznaniu — najwybitniejsze atrakcje krajowe i zagraniczne — szczegóły w afiszach

## Narada działaczy oświatowych ZMP

W dniu jutrzejszym rozpocznie się w Warszawie krajowa narada działaczy oświatowych Związku Młodzieży Polskiej. Z Poznania wyjechało do Warszawy na naradę siedmiu przedstawicieli ruchu młodzieżowego.

Wszystkie działające młodzieżowi z całej Polski omówią w Warszawie plan pracy oświatowo-wychowawczej na rok 1949. (h)

## CZYTELNIK filatelistom

Z okazji VII Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski, Spółdzielnia Wydawnicza-oświatowa „Czytelnik” dla celów filatelistycznych wydała specjalne koperty, na których kasowane są znaczki specjalnym datownikiem oraz kartety pamiątkowe z trasą wyścigu, przy czym każdy etap wyścigu posiada stempel dzienny właściwego urzędu pocztowego. Koperty oraz kartety są do nabycia w każdej księgarni Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” m. in. w Poznaniu, przy ul. Armii Czerwonej 1.

## Dar „Pomorza” w Goeteborgu

Do Goeteborgu przybył z Norwegii polski okręt szkolny „Dar Pomorza”. Poseł R. P. w Szwecji minister Bobrowski wydał na pokładzie okrętu przyjęcie, w którym wzięli udział przedstawiciele władz miejskich, sfer gospodarczych, kulturalnych i dziennikarskich Goeteborgu. Z okazji pobytu ministra Bobrowskiego w Goeteborgu szwedzka linia okrętowa „Svenska Orient Linie” wydała śniadanie, na którym admirał Wetter powitał w imieniu armatorów goeteborgskich przedstawicieli Polski. (PAP)

**Ogólnokrajowy zjazd inwalidów.** W październiku br. odbędzie się w Warszawie krajowy zjazd Związku Inwalidów Wojennych R. P. z udziałem delegatów 420 kół Związku z całej Polski. (o)

**Ofiary upałów w USA.** Na skutek panujących w Stanach Zjednoczonych w ostatnich dniach upałów ilość zmarłych wzrosła do 150 osób. W samym tylko Nowym Jorku zmarło 26 osób. (o)

**Muzeum Kalinina.** W Moskwie powstaje muzeum poświęcone p. pamięci zmarłego prezydenta Kalinina. W 11 salach muzealnych zebrane będą pamiątki historyczne,

## Z bliska i z daleka

prace publicystyczne Kalinina, przedmioty osobiste, portrety, rzeźby, fotografie i inne materiały dokumentarne.

**Trzęsienie ziemi w Albanii.** Gwałtowne trzęsienie ziemi nawiedziło rejon Skutari w Albanii. Zanotowano 1 wypadek śmiertelny. (o)

**Dzielne kobiety schwytały złodzieja.** W Warszawie przy ul. Ogrodowej 44 lokatorki domu schwytały złodzieja

„PRZEZ JEZIORA I RZEKI”  
w numerze 35 „PRZYJACIELA”  
tygodnika dla starszych dzieci i młodzieży  
Cena egzemplarza 15 zł. Prenumerata miesięczna 40 zł  
123a Konto P. K. O. 1-4695

# Towarzystwo Rzemieślnicze w Odolanowie w perspektywie 60 lat pracy

Rzemiosło odolanowskie zostało zorganizowane w roku 1888 z inicjatywy p. Alfonsa Lepelta. Towarzystwo w początkach swego istnienia liczyło 32 członków. Celem Towarzystwa w owych czasach było szerzenie oświaty i podtrzymanie ducha polskiego wśród miejscowej ludności przez odczyty, pogadanki i przedstawienia amatorskie.

Władze pruskie, obserwując rozwój i pracę Towarzystwa rozpoczęły przesładować członków, a w roku 1891 doszło do zawieszenia czynności Towarzystwa na 3 lata.

W roku 1913 Towarzystwo obchodziło 25-letni jubileusz swego istnienia, który był wielką manifestacją, świadcząca o tym, że Ziemia Wielkopolska, będąca pod zaborem pruskim, była i będzie polską.

W okresie międzywojennym Towarzystwo rozwijało wybitną działalność na polu zawodowym. W tym czasie utworzono kasę pogrzebową, która po

śmierci członka wypłacała rodzinie 1000.— zł zapomogi.

W roku 1939 zreorganizowano dotychczasowe Towarzystwo i przyjęto nazwę „Chrześcijańskie Towarzystwo Rzemieślnicze”. Prace reorganizacyjne nie zostały ukończone z powodu wybuchu wojny i okupacji hitlerowskiej. Dzięki ówczesnemu prezesowi p. Leonowi Bochyńskiemu oraz członkom: Józefowi Namysłowi, Janowi Marcinkowskiemu, Józefowi Piechockiemu i

Michałowi Walkiewiczowi przechowano sztandar, wszystkie akta i protokół Towarzystwa przez okres okupacji.

Po odzyskaniu niepodległości Towarzystwo nadal pracuje na polu zawodowym, służąc członkom fachowymi radami, aby wspólnym wysiłkiem podnieść wytwórczość na wyżyny i w ten sposób spełnić swój obowiązek obywatelski wobec Państwa i Narodu Polskiego. (md)

## Dziecięcy zespół muzyczny ze Zbaszynka koncertował w Kościanie

Popisy Orkiestry Dziecięcej ZZK Zbaszynek, które odbyły się w Kościanie, były nie lada sensacją dla obywateli naszego miasta. Przed rozpoczęciem koncertu przemawiał do licznego audytorium kapelmistrz p. A. Janiszewski, który w krótkich zarysach przedstawił historię powstania zespołu dziecięcego, podkreślając jego doniosłe znaczenie w kierunku upowszechniania muzyki. Kiedy po słowie wstępnym ukazały się na estradzie koncertowej dzieci, zerwała się burza oklasków. Orkiestra dziecięca prowadzona przez 8-letniego Mirka Wittkiego, rozpoczęła pierwszą część koncertu marszem tryumfalnym. Do najspaniej wykonanych utworów można zaliczyć Parafrazę Capua i Serenadę Heykensa. Bardzo udane były utwory Kurpińskiego ze śpiewem oraz produkcje akordionistów w duecie, w trio i kwartecie. Dobrze wypadło trio fletowe (flety blokowe) z akompaniamentem akordionu. Największy podziw i zachwyt wzbudził mały Mirek Wittke, wykonując utwory solowe na akordionie. Jego pewność, zacięcie i wyrobione poczucie rytmu, wroży mu wielką przyszłość. Kryśka Kortusówna, która popisywała się na fortepianie i akordionie, zdobyła pełne zaufanie audytorium, a nieustające brawa zmusiły ją do bisowania. Zarządowi Koła ZZK Zbaszynek należy się pełne uznanie za urządzenie tak miłej imprezy. (tl)

## Wolsztyn przygotowuje się do wystawy plastycznej

Z inicjatywy Akademickiego Koła Wolsztynian rzucona została myśl urzadzania wystawy plastycznej. Termin ustalono na 8 do 15 października br. Wystawa odbędzie się w Domu Społecznym i obejmie prace z zakresu rzeźby, malarstwa i grafiki. Udziałowcami będą plastycy miejscowi oraz zaproszeni wybitniejsi plastycy z Poznania i Leszna.

Chcąc dać okazję wszystkim tym, którzy również nie zawodowo zajmują się rzeźbiarstwem, malarstwem itd., Akademickie Koło Wolsztynian prowadzi o zgłaszanie się zainteresowanych oraz o liczny ich udział. Wystawa może również wyłonić miedzianych artystów ludowych. Zgłoszenia przyjmuje Referat Kultury i Sztuki przy Starostwie w Wolsztynie do dnia 15 września br. (tr)

## SREM

Polu z ziemniakami zalane. Jak sygnalizują z różnych stron powiatu sremskiego, również i tu na skutek ulewnych deszczów wiele pól z ziemniakami stoi pod wodą. Chodzi tu szczególnie o takie miejscowości, jak Borkowice koło Mosiny, Zawory pod Książem i niektóre miejscowości w gm. Dolsk. (jh)

# Związek Młodzieży Polskiej przy pracy

Związek Młodzieży Polskiej na terenie miasta i powiatu ostrowskiego rozwija się pomyślnie. Liczy on obecnie z górą 3000 członków.

Na terenie powiatu Związek Młodzieży Polskiej pracuje w 78 kołach. W tej chwili Koła są w trakcie przeprowadzania wyborów swoich zarządów, po czym zostanie wybrany Zarząd Powiatowy. Obecnie kieruje organizacją Zarząd Komisaryczny w osobach pp. Leona Szuberta — jako prezesa i Władysława Burkielowicza jako wiceprezesa.

Koła Związku Młodzieży Demokratycznej pracują pod hasłem „Razem do nauki, razem do pracy i razem do zwycięstwa”.

W ramach szeregów Z. M. P. organizują się sekcje sportowe i sceniczne. Członkowie Związku Młodzieży Polskiej mają swoje świetlice i biblioteki. W niedziele, dnia 29 ub. m. zjechali się do Ostrowa przewodniczący poszczególnych Kół z terenu do świetlicy

powiatowej, obradując nad realizacją planu pracy.

Wskazaniem byłoby, aby organizacja Związku Młodzieży Polskiej znalazła moralne i materialne poparcie wśród społeczeństwa starszego. (md)

## LESZNO

### Powitanie i pożegnanie Junaków w Lesznie

W ub. piątek, dnia 27 ub. m. drużyny Junaków z Organizacji Powszechnej „Służba Polsce” powróciły z Mysiołow na Górnym Śląsku do Leszna. Powracających witali przedstawiciele władz i społeczeństwa.

Tego samego dnia wieczorem odbyło się pożegnanie nowego transportu, który wyjechał znowu do Mysiołow w ilości ok. 100 Junaków. Pożegnanie odbyło się na placu przed Urzędem W. F., skąd Junacy udekorowani kwiatami odprowadzeni zostali z orkiestrą na dworzec. Jest to już trzecia grupa wyjeżdżająca z Leszna. (br)

## Dewastowała gospodarstwo poniemieckie, a bojąc się odpowiedzialności usiłowała przekupić milicjantów

Kierownik Referatu Śledczego M. O. w Kępnie Burzała wraz z milicjantem

Tadeuszem Rembowskiem przeprowadził dochodzenia u Rozalii Abram w Piszczewicach, powiat Kępno, w sprawie dewastacji gospodarstwa poniemieckiego. Gdy Abramowa zorientowała się, że funkcjonariusze ci przystępują do opisywania dewastacji, przystąpiła do nich i proponowała im masła w zamian za zaniechanie dochodzenia w tej sprawie. Funkcjonariusze ci jednak nie skorzystali z tej ponętnej propozycji i sprawę o usiłowane przekupstwo skierowali do Prokuratora.

Abramowa w dniu 20 sierpnia br. skazana została na sześć miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na trzy lata oraz na 15 000 zł grzywny. (md)

## Kronika ostrowska

Oddział redakcji i administracji: Ostrowo, ul. Wolności 20, m. 3, tel. 422, przyjmuje komunikaty do działu redakcyjnego, ogłoszenia płatne: drobne, reklamowe, nekrologi i inne codziennie od 8—10 i 15—17.

Profesor Szpalński, znakomity pianista wystąpi z koncertem fortepianowym w Ostrowie w ciągu miesiąca września br. na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża.

Zgon kapłana-ostrowiaka. W Poznaniu, gdzie szukał ulgi w cierpieniach, zmarł w silie wieku nieoczekiwanie śp. ks. Marian Rospenk, dziekan nowomiejski i proboszcz w Mieszkuwie. Zmarły wybitny kapłan był ostrowiakiem, tu kończył gimnazjum i tu był pierwszym prefektem w Szkole Wy-

działowej w pierwszych latach po wojnie światowej. Spod jego pióra ukazała się w roku 1928 pierwsza polska monografia naszego miasta, a mianowicie „Krótki zarys dziejów miasta Ostrowa”. W r. 1945 obchodził przedwcześnie zmarły kapłan ćwierćwiecze swego kapłaństwa. (sl)

Złodzieje nocni grasują! Nieznani sprawcy zakradli się do piwnicy p. Pawłaka, ul. Ułańska 14, w nocy z dnia 24 na 25 sierpnia br. przez wylamanie żelaznego okratowania okiennego od ulicy i zabrali dwa rowery. Wprawdzie mówi się, że dla złodzieja nie ma zamka, jednakże ostrożność właścicieli i większa uwaga czynników bezpieczeństwa byłaby wskazana.

Dnia 30 sierpnia 1948 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz Kochany brat, szwagier, wuj i zięć, śp.

## Władysław Skomian

właśc. wytwórni cukierków  
przeżywszy lat 54.  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 września o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Dębcu przy ul. Błuszczej, o czym zawiadamiam  
w ciężkim smutku pograżona  
żona z rodziną  
Poznań, ul. Modrzewiowa 2  
ul. Mostowa 29.  
Poznań, Łódź, Gębarzewo, Marzencin, Zydowo, Malomice. 19855

## CAFE GEORGE

Kawiarnia-Restauracja w Poznaniu  
Aleje Marcinkowskiego 13  
Zawiadamia Szanownych Gości i Sympatyków, że otwarcie lokalu nastąpi  
**1 września 1948 r.**  
z udziałem zespołu muzycznego pod kierownictwem  
**JANA POPIAŁKIEWICZA**  
Miłą niespodzianką będą występy znanej recytatorki warszawskiej

## Bony Funduszu Apropizacyjnego

na towary tekstylne zarejestrowane w firmie  
**„Bławat Polski”**  
Henryk Czubiński, Ostrowo Wlkp., Rynek 18  
Telefon 427  
zrealizować należy do dnia 15 września 1948 r.  
Po tym terminie bony tracą ważność.

W piątą bolesną rocznicę śmierci naszego najmłodszego i najukochańszego synka, braciśzka i szwagra, śp.

## Hieronima Zielińskiego

odprawiona zostanie msza św. w czwartek, 2 września, o godz. 8 w kościele parafialnym Najświętego Serca Pana Jezusa na Jeźwiecach, o czym zawiadamiam

rodzice i rodzeństwo

**4 MILIONY ZŁ**  
WYGRANYCH  
53 LOTERII KLASOWEJ  
padło w Kolekturze 112  
EDMUNDA SOBZAKA  
POZNAŃ  
PL. WOLNOŚCI 11 I P.  
TEL. 94-30



W IV KLASIE PADŁO ZNOW:  
**100.000 ZŁ**  
na nr 87.095  
**200.000 ZŁ**  
na nr 64.263  
**200.000 ZŁ**  
na nr 42.731

ZAREZERWUJ LOS TELEFONICZNIE

**I Państwowe Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych w Poznaniu**  
Dyrekcja zawiadamia, że rozpoczęcie roku szkolnego odbędzie się dnia 2 września br. o godz. 17 w auli powyższego zakładu przy ul. Gen. Świerczewskiego 16. Egzamininy wstępne odbędą się dnia 3 września o godz. 16. 19882



## Sprężyny dla tapicerów

większą ilość odstąpię.  
Wytwórnia Łózek i Wyrobów Metalowych  
Poznań, ul. Bohaterów 2 (przy Placu Bernardyńskim). 9b-48

## Ostrzega się;

przed kupnem maszyny do liczenia o napędzie elektrycznym marki Continental nr 28632 skradzionej z Zarządu Gminnego w Karpaczu w nocy z dnia 25 na dzień 26 sierpnia 1948 r.  
Zarząd Gminny w Karpaczu

## SZTANDARY PARAMENTA KOŚCIELNE wykonuje najstarsza fachowa firma K. KĘDZIERSKA

Poznań  
Ogrodowa 11  
Tel. 98-63 - Rok zul. 1914  
Nagrodzona na PWK p6789

## Płaszcz gumowane męskie

polecą  
**Tani Zakup — Feliks Konieczny**  
Poznań, Dąbrowskiego 46. Tel. 34-61 i 39-16  
wejście z Rynku Jeżyckiego p6910

## Fr. Szymański Wł. H. Szymańska i Ska

Skład papieru, przyborów biurowych i szkolnych oraz galanterii papirniczej dawniej (ul. Pocztowa 31)  
zawiadamia o ponownym otwarciu firmy w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 17  
telefon 50-698 9b-21  
Firma obchodzi równocześnie 25 lat istnienia

**Ogłoszenie**  
Dyrekcja PKS Warszawa, ul. Grójecka 42a niezwłocznie zakupi 6 kotłów wolnostojących niskiego ciśnienia, parowych z górnymi zasypkami, o powierzchni ogrzewalnej od 44 do 53 m<sup>2</sup>, każdy w dobrym stanie (zdolnym do użytku) ewentualnie z pełną armaturą i garniturą.  
W ofercie należy podać: opis, stan, cenę i termin dostawy. Termin złożenia ofert, 10 dni od daty ogłoszenia.  
Oferty należy złożyć lub nadesłać pod w/w adresem, pokój nr 26 (Wydział Budowlany). Pod tym adresem można uzyskać wszelkie informacje. 9b-54

**Przetarg**  
Starostwo Powiatowe we Wrześni, ogłasza przetarg niograniczony na wykonanie prac murarskich, cieślarskich, stolarskich, blacharskich, zdunskich i szklarskich przy budynku „Powiat. Lecznicy dla Zwierząt” we Wrześni.  
Oferta może być złożona na całość albo na pewne rodzaje robót.  
Podkłady ofertowe można otrzymać w Starostwie Powiatowym — Referat Odbudowy.  
Oferty w podwójnych bezimiennych zalakowanych kopertach z napisem: Oferta na prace remontowe przy „Pow. Lecznicy dla Zwierząt” we Wrześni, należy złożyć do dn. 8. IX. 48 godz. 9 w Ref. Odbudowy przy Starostwie Powiatowym we Wrześni.  
Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w kasie Wydziału Powiatowego (Starostwo Powiatowe) w wysokości 2 proc. od sumy oferowej lub dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium.  
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dn. 8. IX 48. r. godz. 11 w Ref. Odbudowy przy Starostwie Powiatowym. Wadia nieprzyjętych ofert zwrócone będą w terminie 10 dni po otwarciu ofert.  
Starostwo Powiatowe zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta wzgl. unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.  
Za Starostw Powiatowego (—) Balcerekiewicz M. Architekt Powiatowy.

## OGŁOSZENIE

Na podstawie ustawy, o planowej gospodarce energetycznej z dnia 4 lipca 1947 r. (Dz. U. R. P. nr 52, poz. 271) oraz rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu o zakresie uprawnień zjednoczeń energetycznych przy wykonywaniu zarządu i eksploatacji zakładów elektrycznych oraz sposobie i trybie przejmowania zakładów elektrycznych przez te zjednoczenia (Dz. U. R. P. nr 34, poz. 235) podaje się do wiadomości odbiorców energii elektrycznej, korzystających z usług miejskich zakładów elektrycznych w Poznaniu, że z dniem 1 września 1948 r. Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Poznańskiego przejęło elektrownię i elektryczną sieć miejską w Poznaniu w zarząd techniczny i administracyjny oraz w eksploatację. Do technicznej i administracyjnej obsługi odbiorców zostało zorganizowane biuro Zjednoczenia przy ul. Grobli 15.  
Należności za prąd wynikające z dokonanych po 1 września 1948 r. odczytów licznikowych oraz ryczałtów za prąd pobrany począwszy od tejsze daty, należy uiszczać do rąk inkasentów Zjednoczenia zaopatrzonych w specjalne legitymacje lub w kasie Zjednoczenia w Poznaniu, przy ul. Rzeczypospolitej 7. Natomiast wszelkie należności z tytułu dostawy prądu za czas do 31 sierpnia 1948 r. włącznie należy uiszczać do rąk inkasentów miejskich wzgl. jak dotychczas w kasie Zakładów Siły, Światła i Wody st. m. Poznania.  
Poznań, w sierpniu 1948 r.

**Prezydent Miasta (—) mgr St. Sroka**  
**Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Poznańskiego (—) mgr inż. J. Bijasiewicz Naczelny Dyrektor**

# Szkolnictwo polskie we Francji

Paryż, w sierpniu (Korespondencja własna)

Dziś, gdy młodzież nasza spieszy po dwumiesięcznym wypoczynku z nowym zapałem sił do zreorganizowanych szkół Wielkopolski, warto zastanowić się, jak przedstawia się szkolnictwo nasze na obczyźnie, zwłaszcza we Francji, w której żyje poważna część naszego wychodźstwa.

Miałem możność bliżej zapoznać się z siecią szkół polskich we Francji i zwiędziłem niejedną szkołę polską. Odmienne tu są warunki nauczania, odmienne warunki atmosfery, odmienne warunki atmosfery polskiego dziecka i jego rodziców.

Celem władz polskich jest umożliwienie każdemu polskiemu dziecku przebywania we Francji, narazem na wynarodowienie, należyte poznanie języka i kraju ojczystego, rozwinięcie w nim poczucia przynależności do polskiego narodu i współodpowiedzialności za przyszłość jego losy. Rząd nasz pragnie, aby dziecko polskie wróciło kiedyś do kraju ojczystego i stało się współtwórcą i współgospodarzem demokratycznej Polski Ludowej. Z drugiej natomiast strony Rząd nasz nie życzy sobie, aby dziecko polskie nastawiało się ujemnie do Francji, której chleb obecnie spożywa, przeciwnie — życzy sobie, aby każde dziecko po powrocie do Polski, miłe i serdecznie wspominało piękny kraj francuski, jego wspaniałą kulturę i pogłębiało przyjaźń, która zawsze łączyła i łączy oba narody.

Oczywistym jest, że Francja pragnęłaby na zawsze zatrzymać i zasymilować robotnika i chłop polskiego. Francuz niechętnie pracuje w kopalni czy na roli; dlatego też pracownicy polscy są bardzo pożądanymi i cenionymi jako materiał roboczy. Polityka naszego Rządu natomiast dąży do wychowania dziecka polskiego na świadomego obywatela Polski, który powinien wrócić do kraju i tam pracować nad jego odbudową i potęgą.

Organizowanie i prowadzenie szkolnictwa polskiego we Francji, kontrola stanu naukowego i wychowawczego szkół, układanie projektu programu nauczania, wydawanie podręczników szkolnych oraz czasopism dla dzieci należą do Instruktoratu Oświatowego, mieszczącego się w Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu. Instruktoratem Oświatowym jest obecnie p. Kasprzyk.

Na terenie Francji znajduje się sześć polskich Inspektoratów Szkolnych, które pokrywają się terenowo z okręgami konsularnymi: w Paryżu, Lille, Lyonie, Strasburgu, Tuluzie i w Alès. Szkolnictwo polskie we Francji może poszczycić się poważnym dorobkiem, który cyfrowo przedstawia się następująco: W roku szkolnym 1947/48 było czynnych 16 przedszkoli, 466 szkół, 34 kursów czwartkowych i 167 kursów dla dorosłych. Liczba dzieci uczęszczających do przedszkoli, wynosiła 533 a do szkół 18126, na kursy czwartkowe — 513, a na kursy dla dorosłych — 2417 osób. Liczba zatrudnionych nauczycieli wynosiła 306 osób. Liczne szkoły posiadają biblioteki własne, których łącznie jest 96. Największą ilość szkół i bibliotek szkolnych posiada Inspektorat Lille, który skupia przeważającą ilość wychodźstwa polskiego (około 250 000 osób) i jest najlepiej zorganizowany (8 przedszkoli, 218 szkół, 28 bibliotek szkolnych).

Dzieci polskie są zbyt przeciążone pracą szkolną. Każde bowiem dziecko polskie w wieku szkolnym musi uczyć się do francuskich szkół powszechnych i tylko dodatkowo pobiera naukę w języku polskim. Nauka ta odbywa się przez cały dzień we czwartki (dzień

wolny od nauki w szkołach francuskich), a w inne dni tygodnia po lekcjach w szkole francuskiej, a często nawet i w niedzielę. Są również wypadki, gdzie miejscowe francuskie władze szkolne zezwoliły na prowadzenie nauki języka polskiego w godzinach zajęć szkoły francuskiej, jak np. w miejscowości Monceau-les-Mines, co niezmiernie ułatwia pracę tak uczniom, jak i nauczycielom. Nauczyciele polscy uczą języka polskiego, historii i geografii polski oraz pieśni polskich, zakładając równocześnie organizacje młodzieżowe i społeczne.

Nie do wszystkich dzieci polskich, rozproszonych po całej Francji, dochodzi praca wychowawcza nauczyciela polskiego.

Są departamenty, gdzie dziecko polskie słyszy język ojczysty niezawaznie w czystej formie, co najwyżej w domu rodzicielskim, a nauki o Polsce, jej historii i obliczu kraju w ogóle nie pobiera. Najgorzej pod tym względem przedstawia się sprawa w południowo-zachodniej Francji.

Najlepiej przedstawia się sprawa naszego szkolnictwa naturalnie w samym

Paryżu. W dobrze znanym z historii emigracji polskiej we Francji gmachu na ulicy Lamandé 15 znajduje się całkowicie niezależnie od władz szkolnych francuskich Gimnazjum i Liceum Polskie w Paryżu. Nauka odbywa się tu według obowiązującego w naszych gimnazjach i liceach ogólnokształcących programu ze szczególnym uwzględnieniem języka francuskiego i literatury i historii Francji. Liczba uczniów wynosi 336. Polskie Gimnazjum i Liceum posiada własny internat w którym mieszkało w ubiegłym roku szkolnym 292 uczni, własną bibliotekę, gabinet chemiczny oraz potrzebne pomoce naukowe. Uczniowie kończący liceum, mają tę samą uprawnień, jakie dają równorzędne szkoły francuskie, czyli są przyjmowani do wyższych uczelni francuskich.

Z uczuciem dumy i zadowolenia śledziłem bieg polskiej matury w Paryżu, pod francuskim niebem, wśród poszum drzew na dziedzińcu szkolnym. Tematy wypracowań maturalnych z języka polskiego brzmiały: 1) „Krzywdy społeczna w polskiej literaturze z okresu pozytywizmu” 2) „Odpowiedzialność społeczna pisarza” 3) „Praca jako miernik wartości człowieka”. Tytuły tematów świadczą, że matura w Liceum Polskim we Francji jest sprawdzianem przygotowania naszej młodzieży wychodźczej do życia i służby Polsce.

Dr Z. ZARACH

## Wokół czynszów mieszkaniowych

Dekret o czynszach mieszkaniowych reguluje drażliwe zagadnienie pobieżnych i kapitalnych remontów kamienic. Nasuwa jednak wątpliwości, nie wyjaśnione dotąd z powodu nieukazania się jeszcze rozporządzenia wykonawczego. Niektórymi z nich zajmujemy się poniżej.

Właściciele domów zobowiązani są, jak wiadomo, przekazywać na rzecz Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej co miesiąc kwotę pieniężną w wysokości 55% od pełnej i 35% od ulgowej stawki komornego, z przeznaczeniem na kapitalne remonty budynków. W Funduszu tym reprezentowany jest czynnik społeczny, koordynujący interes prywatny właścicieli kamienic z interesem ogółu. Daje to gwarancję, że zostanie spełnione owo zadanie, mimo trudności, na które Fundusz napotka, szczególnie w początkach swej działalności. Chodzi tu głównie o znaczną ilość budynków, wymagających prawie natychmiastowych napraw, którymi będzie on musiał zająć się jak najprędzej. Stan ten obserwujemy między innymi w Łodzi, Warszawie i Poznaniu.

Wobec tego winno się w najkrótszym czasie opracować plan kolejności tych napraw, uwzględniając istotny interes społeczny. Lecz aby rozpocząć roboty, należy posiadać pieniądze. Tymi jednak fundusz na razie nie dysponuje. Dlatego było by wskazane zaciągnąć kredyty ze źródeł państwowych i natychmiast przystąpić do działania.

Na remonty bieżące budynków, właściciele ich winni przeznaczyć kwoty pieniężne w wysokości 15% od pełnych i 30% od ulgowych stawek czynszu. W związku z tym wyłania się pytanie, czy sumy pieniężne zebrane w

ten sposób wystarczą na pokrycie wydatków związanych z drobnymi remontami domów?

Według pobieżnych obliczeń pełna stawka będzie płaciła około 25% mieszkańcom miast, ulgową zaś mniej więcej 10%. Rozmieszczenie lokatorów tych grup jest różnorodne. Niektóre kamienice „bogate” są pod tym względem, inne wcale ich nie posiadają. Inaczej — pewna ilość kamienic z łatwością upora się z remontami, inne napotkają na trudności.

Dekret mówi że świadczenia za wodę, światło na klatkach schodowych, wywóz śmieci, czyszczenie kominów itp., pokrywają wszyscy mieszkańcy według dotychczasowego klucza. Nie wspomina jednak o innych świadczeniach płaconych przez lokatorów. Dlatego też należy zwracać w przyszłości uwagę na podobne fakty i im przeciwdziałać.

Innym zagadnieniem związanym z omawianym dekretem, jest sprawa ścisłego określenia, kto należy do grupy, płacącej czynsz ulgowy? Według dekretu korzystają z ulg rzemieślnicy, zatrudniający najwyżej jednego pracownika, jako siłę najemną oraz członkowie Spółdzielni Pracy. Nie rozwiązuje to jednak kwestii. Na przykład inwalidzi i emeryci w zasadzie nie podlegający podwyższonemu komornemu, jeżeli prowadzą własny kiosk, płacą stawkę najwyższą, ponieważ obowiązują ich przepisy o podatku obrotowym. Czy to jest słuszne? Należało by ich raczej zaszerzegać do grupy ulgowej, lub pozostawić na poziomie dotychczasowych stawek.

Podobne wątpliwości wyjaśni zapewne rozporządzenie wykonawcze, które ukazanie się powinno położyć kres ewentualnym nieporozumieniom. Z.N.

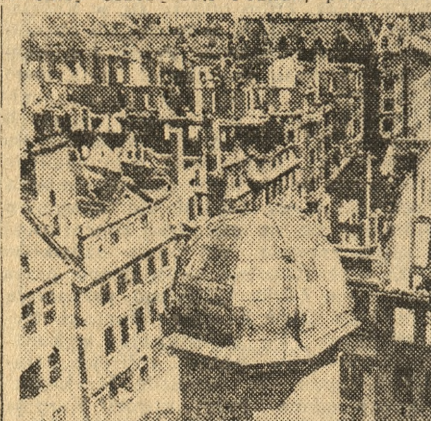
# Poznań w wojnie Poznań w odbudowie

Poznań jeszcze spał, gdy przed dziewięć laty hitlerowskie Niemcy, nie wypowiadając wojny, uciepili po bandycku napadli na Polskę. Szum motorów nad miastem rano nie wywołał niepokoi. Jeszcze nie wiedzieliśmy o bombardowaniu Wybrzeża, lońskich miast polskich. Jeszcze ludziliśmy się że Niemcy nie odważą się rozpuścić drugiej wojny światowej, lecz następna fala niemieckich bombardowców rozwała ludne nadzieje. Na Poznań spadły pierwsze bomby niemieckie, sięjąc śmierć i zniszczenie. Po południu łuny pożarów zacerzwiły niebo.

W czasie kampanii wrześniowej Niemcy oszczędzali Poznań, przekonani,

zając pomieszczeń dla biur urzędów warsztatów pracy. Oto odbudowane Międzynarodowe Targi Poznańskie podniesione z gruzów szkoły podstawowe i średnie, uruchomiony Uniwersytet Poznański, Akademia Handlowa Szkoła Inżynierska i inne.

Od dawna działają już urządzenia wodociągowe, kanalizacyjne, oświetlenie i gazowe miasta. Wspaniałe rozwinęły się zakłady H. Cegielskiego, zatrudniające w swych siedmiu fabrykach ponad 10 tys. pracowników. Inne zakłady przemysłowe — Główne Warsztaty Kolejowe, S.omił, Huta Szkła w Antoninku, Pebeco, Blask, Goplana, Afa, Centra, Wiepofana, Zakłady Umundurowania, Warsztaty Tramwajowe i wie-



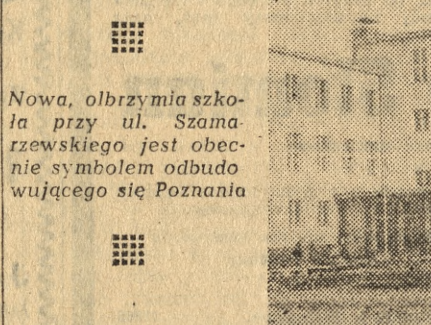
Tak wyglądały pewne dzielnice Poznania w lutym 1945 roku

ni, że posiadają go na zawsze. Gdy jednak w kilka lat później, w styczniu 1945 roku potężne uderzenie Armii Radzieckiej pozabawiło ich tych złudzeń — postanowili zamienić stolicę już z ich drapieżnych rąk wyzwolonej Wielkopolski w kupę ruin i zgłiszczy. Palili więc i burzyli co mogli podpalili i zburzyli w gorące walki z nacierającymi w wszystkich stronach wojskami radzieckimi. Przez cztery tygodnie unosiły się nad Poznaniem łuny i dymy. Plonęły fabryki, szkoły, kościoły i domy mieszkalne

innych ośrodków pracy małych i dużych współzawodniczą w wyścigu pracy.

Znaczną rolę w odbudowie Poznania odegrała inicjatywa prywatna: przemysł, handel i rzemiosło. Nie poszła ona w swej większości po drodze łatwego, spekulacyjnego zarobku. Jej to zasługą było podjęcie szeroko zakrojonej akcji budownictwa mieszkaniowego.

Odbudowie tej przewodzili ludzie, nieustraszeni w pracy, niezrażający się przeszkodami. Wszystkiego dokonali



Nowa, olbrzymia szkoła przy ul. Szamarskiego jest obecnie symbolem odbudowy Poznania

Poznań stracił niemal połowę kubatury, doznał olbrzymich strat materialnych wyrażających się kwotą 292 milionów przedwojennych złotych.

Minęły trzy lata znoej pracy. Poznań dźwignął się z ruin. Odwiedzający Poznań goście pytają zdziwieni — gdzie zniszczenia, o których wiedzieli. — Rzeczywiście Poznań po trzech latach odbudowy zaleczył główne rany. Dziś huczą w mieście fabryki, zapelniają się szkoły gwarem młodzieży ulice ludne mówią o tętnie pracy przemysłowego grodu.

Dumą napawa nas fakt odbudowania 50 tys. izb mieszkalnych, nie li-

ludzie sumienni, umiejący realizować planowo oznaczone cele.

Poznań jest dumny ze swej wielotyśniej armii pracowników, ze swych wodarzy i kierowników, a w szczególności z rzeszy przodowników pracy, na czele których stanęli: Mieczysław Łykowski i Katarzyna Lenartowska z Zakładów Cegielskiego, Antoni Skrzypczak z Warsztatów Kolejowych, Józefa Głowczak z Centry i wielu innych sekundujących im bohaterów pracy.

Własnymi, wspólnymi siłami odbudujemy miasto i kraj, łącznie z całym polskim społeczeństwem pracującym tworzymy lepsze, szczęśliwsze jutro Narodu.

## ZYGMUNT JASKI

# Mówili... a tu jest Warszawa

rzalem, pierwszą rzeczą, która rzuciła mi się w oczy była — pożyczka czaszka ludzka. Dalej leżał rozbity dzwon z wieży kościelnej u stóp przewróconego czołgu. Po drugiej stronie — góra gruzu. Tu musiał być dom, którego szukałem

Usiadłem żeby odpocząć przez chwilę. Pustka — cisza — martwota. Tylko wiatr porusza co chwila jakimś blachami a brzęk ten potęguje jeszcze niesamowitą grozę sytuacji. Nagle gdzieś w pustych oczodołach pierwszego piętra sąsiedniej ściany ukazał się mały ratler. Wyglądał pocziwie. Cmoknąłem zachęcająco, on jednak wyszczerzył do mnie zęby i jał ujadac jakimś niezwykle przerażonym nie-pism szczekiem. Wtedy usunęły się jakieś deski i dzurze prowadzącej do sutereny i z otworu wysunęła się postać starej kobiety.

— On dziki — powiedziała ochryplym głosem na pół do mnie na pół do siebie — zdziaczał od powstania, bo Niemcy za n.m. ciągle strzelali. Siwa starucha rozwinęła jakieś zawiniątko i nie zajmując się więcej moją osobą zaczęła rzucać przed siebie na gruz jakieś jadlo. W mgnieniu oka, nie wiadomo skąd, zleciała chmara siwych ulicznych gołębi. Klaskając skrzydłami i gruchając gołębimi obsta-piły swą przyjaciółkę i natoczywie upominały się o dalsze porcje. Kobieta przykucała wśród nich. Siadały jej na głowie, barkach i dłoniach. Starcze ręce gładziły pierzaste kłębki lekko i delikatnie.

— Już, już, niedługo przestaniecie głodować — mówiła stara nie zmieniając wyrazu kamiennej twarzy — wiosna niedaleko, wrócą ludzie, odbudują się, przestaniecie głodować.

Wówczas zrozumiałem: WARSZAWA będzie żyć!

WARSZAWA będzie żyć — powtarzam w głos do wtóru swoich myśli.

Jedziemy autem służbowym wybitnego młodego architekta warszawskiego, twórcy projektów najwspanialszych budowli. Mój towarzyszy usmiecha się pogodnie i poprawia: — Warszawa już żyje.

Chodnikami ciągną sznury przechodniów, jezdnią gonia auta, trolleybusy, tramwaje, autobusy, bardzo dużo autobusów. Wystawy sklepów wydładowane towarami: Ruch, gwar, tempo, pośpiech. Widzę nowe imponujące gmachy o oślniewającej bieli tynków, gdzie świeże mury dźwigające się do góry wśród rusztowań, widzę całe rzędy domów tam gdzie były tylko ruiny, i widzę całkiem nowe ulice, których nigdy nie było w przedwojennej Warszawie.

— Co za ogrom prac wykonaliście! — Spróbujmy zbilansować — odpowiada architekt usmiechając się (jak oni tam często i miło usmiechają się w tej Warszawie) — osiemnastego stycznia mieszkało w lewobrzeżnej Warszawie kilkanaście osób, dziś ponad 600 tysięcy i liczba ta stale rośnie o 6 tysięcy miesięcznie. Mamy za

sobą zaledwie 800 przepracowanych dni roboczych. Co uczyniliśmy przez ten czas? Najpierw odminowaliśmy miasto z tysięcy min. Potem oczyszciliśmy ulice z barykad, wraków, bunkrów, okopów i gruzu, wywoząc go w milionach metrów sześciennych. Naprawiliśmy nawierzchnie jezdni i chodniki. Odbudowaliśmy elektrownię, wodociągi i gazownię. Przeciągnęliśmy instalację do zamieszkałych odcinków miasta, odcinając części niezamieszkałe. Co czternastą dom nadawał się jako tako do zamieszkania — wyremontowaliśmy te domy. W 1945 roku nie było w Warszawie ani jednego okna, ani jednego drzwi wszystkie dachy przeciekały. Teraz, aby przystąpić do budowania, musieliśmy wykonać prace nierównie cięższe: burzenie ruin, wywózkę gruzu i niwelowanie terenu. Zapadła historyczna decyzja rządu: Warszawa pozostaje nadal stolicą Polski. Trzeba było przedk o odbudować gmachy państwowe, użyteczności publicznej i domy dla pracowników. Odbudowaliśmy most Poniatowskiego i oba mosty kolejowe pod Cytadela. Uru-chomiliśmy lotnisko na Okęciu i dworce kolejowe. Doprowadziliśmy do porządku tor kolejowy i zdewastowane urządzenia sygnalizacyjne. Wyremontowaliśmy tramwaje i linie tramwajowe. Setki wraków samochodowych przemieniliśmy na samochody (jednym z takich „wraków” jedziemy właśnie!). Sprowadziliśmy autobusy i trolleybusy. Postawiliśmy wieleset budynków mieszkalnych i administracyj-

nych. Powstały całe nowe osiedla na Żoliborzu i Mokotowie. Odbudowaliśmy w całości Nowy Świat i — i kto to wreszcie wylczy? Zobaczysz pan sam na własne oczy.

— A co zamierzacie teraz?

— W tej chwili nie wystarczy nam już koncepcja odbudowy przedwojennej Warszawy. Pracujemy nad Warszawą przyszłości, która zachowując dawne uroki zyska wiele nowych. Ciągniemy dwie wielkie trasy komunikacyjne poprzez stolicę: Północ—Południe i Wschód—Zachód. Budujemy szeroki górnotorowy most Śląski na miejscu dawnego mostu Kierbedzia i kolejowy most średnicowy wiodący do tunelu. Budujemy kompleks gmachów dla Czytelniaka tzw. „Dom Słowa Polskiego”. Budujemy Krakowskie Przedmieście, setki domów w śródmieściu i kolonie osiedleńcze na peryferiach. W tym roku wydamy na odbudowę stolicy 20 miliardów złotych! Już dziś brak nam rąk do pracy.

Auto przyhamowało na skrzyżowaniu ulic, przed palącą słynnej Łodzi-milicjantki. Stoimy w długim szeregu pojazdów. Opadał wre gorączkowa praca nad porządkowaniem jakiegoś skweru. Dokoła kontrasty: wspaniałe gmachy, ruiny, rusztowania, asfalt, piasek, cegły i wapno.

— Wiesz? Warszawa! — woła uliczny sprzedawca gazet biegnąc w nerwowym pośpiechu jak gdyby wiadomości sprzedawanego przezeń pisma były tak ważne i pilne, że będziesz je czytał natychmiast jedynym tchem.

Tak to jest Warszawa. Mówili — snuła mi się po głowie słowa piosenki Miry Zimińskiej — że nie ma Warszawy a tu jest Warszawa!

BYŁ koniec stycznia 1945 roku. Wisła skuta lodami na całej szerokości stanowiła jedyne połączenie Pragi, gdzie można było zaobserwować już pierwsze oznaki powracającego życia. z Warszawą, umarłym miastem, strasliwą w niemej grozie płatąnągą popiołu, gruzu, cegieł kamieni i żelazta. Szedłem z innymi ścieżką po lodzie Wisły, ostrożnie, nogą za nogą, gdyż lód nie był dostatecznie gruby.

Milczeliśmy wszyscy, przystępna grupka pielgrzymów do Nekropoli.

Patrzyłem ze ściśniętym sercem i jakąś przeraźliwą pustką w głowie na nierealną scenę martwych ścian domów, polamanych kikutów latarni, osypisk gruzu, spopielałych szczątków. Dramat pod tytułem — „Powstanie Warszawskie” — był skończony. Nieodwracalny los opuścił kurtynę. Uczestnicy dramatu odeszli lub — pozostali na scenie na zawsze... Wraz z nimi pozostała przeraźliwa surrealistyczna dekoracja, osygiły trup miasta.

Nagły ostry wybuch i zawodzące jęki. Odwracamy głowy. Z tyłu za nami, w odległości kilku kroków od ścieżki, która szliśmy, zakwitł mglisty tuman dymu. To mina. Idąca na końcu kobieta zboczyła ze szlaku i nastąpiła nogą na przeważającą zbrodnię. Kilka osób zawraca do rannej, my posuwamy się dalej. Na Karowej rozłączamy się, każdy idzie w swoją stronę.

Jest cicho. Nad posępnymi ruinami miasta płynie chmurne niebo. Nie słyszysz nic prócz echa własnych kroków. Wąwozy ulic pogarabione są licznymi barykadami, na które wspinam się z niemalym trudem by zaraz potem z niemierzym trudem opuszczać się na dół. Na bocznej uliczce, dokąd zmie-

# Od 1 września br.

po sukcesach w Czechosłowacji i Belgii  
pierwszy raz w Poznaniu

jedyna para komików

„Wawa-Nowowiejski“

wytworni czarodziej — iluzjonista — telepała

„Ramigani“

oraz solistka w tańcach fantastycznych, w

# Moulin Rouge

Restauracja — Dancing

Poznań, ul. Kantaka 8/9. Tel. 39-26

Lokal otwarty do godz. 5 rano

## Lekarskie

Lekarz-dentysta Elżbieta Preisowa wróciła, przyjmuje ul. Daszyńskiego 114, tel. 12-27, 19787  
Mgr Kuntzówna, specjalistka pielęgnacji cery, włosów, Słowackiego 34 m. 4, tel. 94-34, od 10-13 i 15-17. Indywidualne stosowanie wiskich kosmetyków. 9a-17

## Wolne posady

Państwowy Zakład Szkolny dla Inwalidów Wojennych w Poznaniu, ul. Wawrzyńska 45, zaangażuje z dniem 1 września 48 kierownika kuchni (kucharczyka), Warunki do omówienia. 8a-303  
Szwajcarski czeladnik może się zgłosić Poznań, Fredry 1. 19753

Czeladnik szwajcarski potrzebny, cwil. spaniem, Dąbrowskiego nr 80. 19825

Organista, kwalifikowany, żonaty, z referencjami, potrzebny zaraz na prowincję, Oferty Głos Wielkopolski nr 9a-10.

Ekspedientka do piekarni zaraz potrzebna, Piekarnia, Marszałkowska Focha 155. 19846

Czeladnik krawiecki potrzebny, Gajny, Daszyńskiego nr 24. 19845

Pomocnik krawiecki, prasowacz, maszyniarz na konfekcję, recznik, zaraz, Szmarzewskiego 49, barak. 19818

Potrzebni: robotnik, chłopak, 4500-5000 utrzymaniem — Bartkowiak, Dopiewo-Poznań. 19856

Pomoc domowa z świadectwami zaraz — św. Marcina nr 49 m. 8. 19855

Potrzebna pomoc domowa zaraz, uczciwa, Skład spożywczy, Libelta 12. 19854

Potrzebna kucharka na majątek od 15 września. Oferty Głos Wielkopolski nr 19863.

Pomoc do kuchni zaraz, Jadłodajnia, Jagiełły 14. 19861

Dziewczyna do 2 dzieci z noclegiem, Kościńska 9 m. 1 (Górczyn). 19860

Murarz i robotnicy potrzebni, ul. Zamkowa (nar. Rynekowej). 19872

Kucharka potrzebna, Zgłoszenia: 2 bm., godz. 10-12, Mickiewicza 30, wys. parter. 19870

## Czapniczkę

tylko siły kwalifikowane

na stałą pracę

potrzebne

zaraz.

T. Kantecki, Poznań, Stary Rynek, (wejście z Wozniel.) 19851

## Najciekawsze audycje radiowe na piątek 3. 9. 48

5.20 Koncert dla świata pracy z Wrocławia; 6.00 Audycja poranna; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Dziennik poranny; 6.30 Muzyka; 7.00 Skróty wiadomości; 7.12 Muzyka; 7.30 d. c. muzyki; 8.20 „Anna Proletariuszka, IV fragment powieści Iwana Ołbrachta; 8.35 d. c. muzyki; 12.04 Dziennik po południu; 12.25 Arie i pieśni; 12.45 Audycja dla wsi; 13.00 Koncert rozrywkowy z Katowic; 13.45 „Serwis Profokiem”; V audycja z cyklu „Kompozytor tygodnia”; 14.30 Muzyka filmowa; 14.50 „Wczasy na Zielonej Wyspie”; felieton; 15.00 Audycja dla dzieci; 15.20 Gra Antoni Rubinstejn (pięty); 15.30 „Skrzydlate drapieżniki”; pogadanka; 15.45 „Kwadrans piosenek” w wyk. zespołu „4 Asy”; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.30 Liszt Fantazja na tematy opery Mozarta „Don Juan”; 16.45 Audycja dla chorych; 17.00 „W rozmiarze śmierci Jana Krasińskiego”; wspomnienie Z. Popławskiego; 17.15 Koncert dla przedwiońców pracy z Gdańska; 18.00 „Mówi Wystawa Ziemi Odzyskanych”; 18.05 „W rytmie tańca”; 19.00 Audycja organizacji „Służba Polsce”; 19.10 „Wrażenia Międzynarodowej Misji Lekarskiej z pobytu w Polsce”; pogadanka; 19.15 Koncert symfoniczny z Wrocławia. W przerwie: „Emancypantki”; 52 odświeżone powieści Bol. Prusa; 21.30 Dziennik wieczorny; 22.00 Muzyka taneczna; 22.45 Koncert życzeń; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Muzyka taneczna.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza-Oświatowa „Czytelnik”

Redaktor naczelny: Jan Zagierski

Adres redakcji: Poznań, ul. Matejki 53, tel. 64-75, 62-70 i 74-24

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, I ptr. Tel. 64-75 i 62-70 (wewnętrzny 5), Konto PKO Poznań V-4499.

Administracja (prenumerata): Poznań ul. Marsz. Focha 16, tel. 69-72. Konto PKO Poznań V-4499.

W sprawach ogłoszeniowych należy się zwracać tylko do Biura Ogłoszeń, zaś w sprawie prenumeraty do Administracji.

Troczono w Drukarni P. P. Z. G. Poznań-Północ K-54014

# W 7 dniu ciągnięcia padła znów

## Wielka Wygrana

500.000 zł

na numer 80826

Polecamy szczęśliwe losy do I Klasy 54 Loterii

Kolektura Loterii Klasowej Nr 188

Polskiego Związku Zachodniego

Poznań — Aleje Marcinkowskiego 10 (Hotel Bazar)

## OGŁOSZENIA DROBNE

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-19-tej. Skiego 10 I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5) —

Pracząca szuka prania, Of. Głos Wielkopolski nr 19832.

Szwajcar, starszy, samotny, szuka posady. Oferta nr 34, Kolektura Gniezno. 9b-50

Cukielnik samodzielny poszukuje posady, miejscowości obywat. Oferty Głos Wielkopolski nr 19843.

Krawcowa szyje i naprawia poza domem. Oferty Głos Wielkopolski nr 19814.

Starszy, uczciwy, przyjmie posadę stróża lub robotnika. Of. Głos Wielkopolski nr 19886.

Posadę stróża nocnego zaraz przyjmie. Oferty Głos Wielkopolski nr 19888.

Ekspedientka, średniego wieku, przyjmie posadę najchętniej piekarni. Oferty Głos Wielkopolski nr 9a-13.

Pracząca poszukuje prania albo posadę 2 razy w tygodniu. Of. Głos Wielkopolski nr 19866.

Szefar czerwonym prawem jazdy, dłuższą praktyką warsztatową, szuka posady zaraz. Of. PAR, Ratajczaka 7, pod 8,915. p6880

Biegła maszynistka, znajomością stenografii, prac biurową. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 8,906. p6872

Księgowna rutynowana poprowadzi księgę godzinowo. Oferty Czytelnik nr 3056, Daszyńskiego 48. k1418

Stróż przyjmie posadę z większą kaucją. Oferty Głos Wielkopolski nr 1918. F1587

Organizator współczesnej księgowości oszczędnej prowadzi księgowość dotychczas zestawia bilanse za minimalnym ryżaniem. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 8,881. p6863

Wysze Kursy Księgowości przebitkowej rozpoczynam 2 września. Smólski, Wawrzyńska 33. 8b-246

Nowoczesne kursy kroju męskiego i damskiego zatwierdzone przez Kuratorium rozpoczynają się 6 września br. Przybylski, Poznań, M. Focha 86. 18822

Jazdy samochodem i motocyklem oraz dobrej obsługi pojazdów mechanicznych nauce się w szkole Auto-Sier. Bożnia, Mickiewicza 36, telefon 34-77. Początek kursów 1 września. p6771

8-miesięczny kurs do matury eksternów. Nauka osobno dla każdego. Magister, Łukasiewicz 2 m. 10. 19769

Fortepiano do ćwiczeń. Półwiejska 38a m. 17. p6791

Fortepianowy gry początkującym, zaawansowanym, udziela pedagog. Ratajczaka 11a, m. 115, wejście 8. 19785

Lekcji pisania na maszynie — ul. Szewska 3 m. 6. 19837

Przygotowanie do matury ekstern. pół roku. Zgłoszenia: Li-manowski 25 m. 8, od godz. 18-19. 19841

Kursy pisania na maszynie ślubną metodą, wszystkimi palcami — Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 28, telefon 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. p6893

Gimnazjum Przemysłowe Fabryki Stomil — typ chemiczny — otwiera z początkiem roku szkolnego oddział żeński. Zapisy kandydatów: 1. 2 i 3 września od godz. 14-16-tej przyjmie Sekretariat Gimnazjum, Starołęcka 18. Warunki przyjęcia: 7 klas szkoły powszechnej, wiek 14-15 lat. 9a-16

Artystyczne kursy: trykotarstwa, koronkarstwa, haftu, cerowania, zabawkarstwa, kwiatów, strojów ludowych i teatralnych. Dla świetlic i zespołów teatralnych wykonujemy projekty dekoracji i kostiumów teatralnych. Kursy zawodowe: kroju, szycia, naprawy odzieży, gotowania i wypieku ciast. Nauka od 1 września. Kursy Przemysłu Chemicznego zatwierdzone przez Kuratorium Poznań, Mickiewicza 36/12. p6904

Artystyczne kursy: trykotarstwa, koronkarstwa, haftu, cerowania, zabawkarstwa, kwiatów, strojów ludowych i teatralnych. Dla świetlic i zespołów teatralnych wykonujemy projekty dekoracji i kostiumów teatralnych. Kursy zawodowe: kroju, szycia, naprawy odzieży, gotowania i wypieku ciast. Nauka od 1 września. Kursy Przemysłu Chemicznego zatwierdzone przez Kuratorium Poznań, Mickiewicza 36/12. p6904

Artystyczne kursy: trykotarstwa, koronkarstwa, haftu, cerowania, zabawkarstwa, kwiatów, strojów ludowych i teatralnych. Dla świetlic i zespołów teatralnych wykonujemy projekty dekoracji i kostiumów teatralnych. Kursy zawodowe: kroju, szycia, naprawy odzieży, gotowania i wypieku ciast. Nauka od 1 września. Kursy Przemysłu Chemicznego zatwierdzone przez Kuratorium Poznań, Mickiewicza 36/12. p6904

Artystyczne kursy: trykotarstwa, koronkarstwa, haftu, cerowania, zabawkarstwa, kwiatów, strojów ludowych i teatralnych. Dla świetlic i zespołów teatralnych wykonujemy projekty dekoracji i kostiumów teatralnych. Kursy zawodowe: kroju, szycia, naprawy odzieży, gotowania i wypieku ciast. Nauka od 1 września. Kursy Przemysłu Chemicznego zatwierdzone przez Kuratorium Poznań, Mickiewicza 36/12. p6904

Artystyczne kursy: trykotarstwa, koronkarstwa, haftu, cerowania, zabawkarstwa, kwiatów, strojów ludowych i teatralnych. Dla świetlic i zespołów teatralnych wykonujemy projekty dekoracji i kostiumów teatralnych. Kursy zawodowe: kroju, szycia, naprawy odzieży, gotowania i wypieku ciast. Nauka od 1 września. Kursy Przemysłu Chemicznego zatwierdzone przez Kuratorium Poznań, Mickiewicza 36/12. p6904

Artystyczne kursy: trykotarstwa, koronkarstwa, haftu, cerowania, zabawkarstwa, kwiatów, strojów ludowych i teatralnych. Dla świetlic i zespołów teatralnych wykonujemy projekty dekoracji i kostiumów teatralnych. Kursy zawodowe: kroju, szycia, naprawy odzieży, gotowania i wypieku ciast. Nauka od 1 września. Kursy Przemysłu Chemicznego zatwierdzone przez Kuratorium Poznań, Mickiewicza 36/12. p6904

Artystyczne kursy: trykotarstwa, koronkarstwa, haftu, cerowania, zabawkarstwa, kwiatów, strojów ludowych i teatralnych. Dla świetlic i zespołów teatralnych wykonujemy projekty dekoracji i kostiumów teatralnych. Kursy zawodowe: kroju, szycia, naprawy odzieży, gotowania i wypieku ciast. Nauka od 1 września. Kursy Przemysłu Chemicznego zatwierdzone przez Kuratorium Poznań, Mickiewicza 36/12. p6904

Artystyczne kursy: trykotarstwa, koronkarstwa, haftu, cerowania, zabawkarstwa, kwiatów, strojów ludowych i teatralnych. Dla świetlic i zespołów teatralnych wykonujemy projekty dekoracji i kostiumów teatralnych. Kursy zawodowe: kroju, szycia, naprawy odzieży, gotowania i wypieku ciast. Nauka od 1 września. Kursy Przemysłu Chemicznego zatwierdzone przez Kuratorium Poznań, Mickiewicza 36/12. p6904

Artystyczne kursy: trykotarstwa, koronkarstwa, haftu, cerowania, zabawkarstwa, kwiatów, strojów ludowych i teatralnych. Dla świetlic i zespołów teatralnych wykonujemy projekty dekoracji i kostiumów teatralnych. Kursy zawodowe: kroju, szycia, naprawy odzieży, gotowania i wypieku ciast. Nauka od 1 września. Kursy Przemysłu Chemicznego zatwierdzone przez Kuratorium Poznań, Mickiewicza 36/12. p6904

Artystyczne kursy: trykotarstwa, koronkarstwa, haftu, cerowania, zabawkarstwa, kwiatów, strojów ludowych i teatralnych. Dla świetlic i zespołów teatralnych wykonujemy projekty dekoracji i kostiumów teatralnych. Kursy zawodowe: kroju, szycia, naprawy odzieży, gotowania i wypieku ciast. Nauka od 1 września. Kursy Przemysłu Chemicznego zatwierdzone przez Kuratorium Poznań, Mickiewicza 36/12. p6904

Artystyczne kursy: trykotarstwa, koronkarstwa, haftu, cerowania, zabawkarstwa, kwiatów, strojów ludowych i teatralnych. Dla świetlic i zespołów teatralnych wykonujemy projekty dekoracji i kostiumów teatralnych. Kursy zawodowe: kroju, szycia, naprawy odzieży, gotowania i wypieku ciast. Nauka od 1 września. Kursy Przemysłu Chemicznego zatwierdzone przez Kuratorium Poznań, Mickiewicza 36/12. p6904

Artystyczne kursy: trykotarstwa, koronkarstwa, haftu, cerowania, zabawkarstwa, kwiatów, strojów ludowych i teatralnych. Dla świetlic i zespołów teatralnych wykonujemy projekty dekoracji i kostiumów teatralnych. Kursy zawodowe: kroju, szycia, naprawy odzieży, gotowania i wypieku ciast. Nauka od 1 września. Kursy Przemysłu Chemicznego zatwierdzone przez Kuratorium Poznań, Mickiewicza 36/12. p6904

Artystyczne kursy: trykotarstwa, koronkarstwa, haftu, cerowania, zabawkarstwa, kwiatów, strojów ludowych i teatralnych. Dla świetlic i zespołów teatralnych wykonujemy projekty dekoracji i kostiumów teatralnych. Kursy zawodowe: kroju, szycia, naprawy odzieży, gotowania i wypieku ciast. Nauka od 1 września. Kursy Przemysłu Chemicznego zatwierdzone przez Kuratorium Poznań, Mickiewicza 36/12. p6904

Artystyczne kursy: trykotarstwa, koronkarstwa, haftu, cerowania, zabawkarstwa, kwiatów, strojów ludowych i teatralnych. Dla świetlic i zespołów teatralnych wykonujemy projekty dekoracji i kostiumów teatralnych. Kursy zawodowe: kroju, szycia, naprawy odzieży, gotowania i wypieku ciast. Nauka od 1 września. Kursy Przemysłu Chemicznego zatwierdzone przez Kuratorium Poznań, Mickiewicza 36/12. p6904

Artystyczne kursy: trykotarstwa, koronkarstwa, haftu, cerowania, zabawkarstwa, kwiatów, strojów ludowych i teatralnych. Dla świetlic i zespołów teatralnych wykonujemy projekty dekoracji i kostiumów teatralnych. Kursy zawodowe: kroju, szycia, naprawy odzieży, gotowania i wypieku ciast. Nauka od 1 września. Kursy Przemysłu Chemicznego zatwierdzone przez Kuratorium Poznań, Mickiewicza 36/12. p6904

Artystyczne kursy: trykotarstwa, koronkarstwa, haftu, cerowania, zabawkarstwa, kwiatów, strojów ludowych i teatralnych. Dla świetlic i zespołów teatralnych wykonujemy projekty dekoracji i kostiumów teatralnych. Kursy zawodowe: kroju, szycia, naprawy odzieży, gotowania i wypieku ciast. Nauka od 1 września. Kursy Przemysłu Chemicznego zatwierdzone przez Kuratorium Poznań, Mickiewicza 36/12. p6904

Artystyczne kursy: trykotarstwa, koronkarstwa, haftu, cerowania, zabawkarstwa, kwiatów, strojów ludowych i teatralnych. Dla świetlic i zespołów teatralnych wykonujemy projekty dekoracji i kostiumów teatralnych. Kursy zawodowe: kroju, szycia, naprawy odzieży, gotowania i wypieku ciast. Nauka od 1 września. Kursy Przemysłu Chemicznego zatwierdzone przez Kuratorium Poznań, Mickiewicza 36/12. p6904

Artystyczne kursy: trykotarstwa, koronkarstwa, haftu, cerowania, zabawkarstwa, kwiatów, strojów ludowych i teatralnych. Dla świetlic i zespołów teatralnych wykonujemy projekty dekoracji i kostiumów teatralnych. Kursy zawodowe: kroju, szycia, naprawy odzieży, gotowania i wypieku ciast. Nauka od 1 września. Kursy Przemysłu Chemicznego zatwierdzone przez Kuratorium Poznań, Mickiewicza 36/12. p6904

Artystyczne kursy: trykotarstwa, koronkarstwa, haftu, cerowania, zabawkarstwa, kwiatów, strojów ludowych i teatralnych. Dla świetlic i zespołów teatralnych wykonujemy projekty dekoracji i kostiumów teatralnych. Kursy zawodowe: kroju, szycia, naprawy odzieży, gotowania i wypieku ciast. Nauka od 1 września. Kursy Przemysłu Chemicznego zatwierdzone przez Kuratorium Poznań, Mickiewicza 36/12. p6904

Artystyczne kursy: trykotarstwa, koronkarstwa, haftu, cerowania, zabawkarstwa, kwiatów, strojów ludowych i teatralnych. Dla świetlic i zespołów teatralnych wykonujemy projekty dekoracji i kostiumów teatralnych. Kursy zawodowe: kroju, szycia, naprawy odzieży, gotowania i wypieku ciast. Nauka od 1 września. Kursy Przemysłu Chemicznego zatwierdzone przez Kuratorium Poznań, Mickiewicza 36/12. p6904

Artystyczne kursy: trykotarstwa, koronkarstwa, haftu, cerowania, zabawkarstwa, kwiatów, strojów ludowych i teatralnych. Dla świetlic i zespołów teatralnych wykonujemy projekty dekoracji i kostiumów teatralnych. Kursy zawodowe: kroju, szycia, naprawy odzieży, gotowania i wypieku ciast. Nauka od 1 września. Kursy Przemysłu Chemicznego zatwierdzone przez Kuratorium Poznań, Mickiewicza 36/12. p6904

Artystyczne kursy: trykotarstwa, koronkarstwa, haftu, cerowania, zabawkarstwa, kwiatów, strojów ludowych i teatralnych. Dla świetlic i zespołów teatralnych wykonujemy projekty dekoracji i kostiumów teatralnych. Kursy zawodowe: kroju, szycia, naprawy odzieży, gotowania i wypieku ciast. Nauka od 1 września. Kursy Przemysłu Chemicznego zatwierdzone przez Kuratorium Poznań, Mickiewicza 36/12. p6904

Artystyczne kursy: trykotarstwa, koronkarstwa, haftu, cerowania, zabawkarstwa, kwiatów, strojów ludowych i teatralnych. Dla świetlic i zespołów teatralnych wykonujemy projekty dekoracji i kostiumów teatralnych. Kursy zawodowe: kroju, szycia, naprawy odzieży, gotowania i wypieku ciast. Nauka od 1 września. Kursy Przemysłu Chemicznego zatwierdzone przez Kuratorium Poznań, Mickiewicza 36/12. p6904

Artystyczne kursy: trykotarstwa, koronkarstwa, haftu, cerowania, zabawkarstwa, kwiatów, strojów ludowych i teatralnych. Dla świetlic i zespołów teatralnych wykonujemy projekty dekoracji i kostiumów teatralnych. Kursy zawodowe: kroju, szycia, naprawy odzieży, gotowania i wypieku ciast. Nauka od 1 września. Kursy Przemysłu Chemicznego zatwierdzone przez Kuratorium Poznań, Mickiewicza 36/12. p6904

Artystyczne kursy: trykotarstwa, koronkarstwa, haftu, cerowania, zabawkarstwa, kwiatów, strojów ludowych i teatralnych. Dla świetlic i zespołów teatralnych wykonujemy projekty dekoracji i kostiumów teatralnych. Kursy zawodowe: kroju, szycia, naprawy odzieży, gotowania i wypieku ciast. Nauka od 1 września. Kursy Przemysłu Chemicznego zatwierdzone przez Kuratorium Poznań, Mickiewicza 36/12. p6904

# Przetarg nieograniczony

Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, ul. Zwierzyniecka 20, w Poznaniu, ogłasza przetarg nieograniczony na urządzenie wnętrz Państwowego Schroniska dla Nieletnich w Poznaniu (świetlicy, jadalni, kuchni, magazynu żywnościowego, magazynu odzieżowego, pralni, kancelarii, izolatki, pracowni i spiżalni).  
Oferty w zalakowanych podwójnych kopertach z napisem: „Oferta przetargowa na urządzenie wnętrz Schroniska dla Nieletnich” składają należy w kancelarii Kuratorium, ul. Zwierzyniecka 20, pokój nr 4, w Poznaniu do dnia 10 września 1948 roku, godz. 10-tej, po czym nastąpi otwarcie przetargu.  
Szczegółowe warunki do składania ofert, wzór oferty oraz listy kosztorys otrzymać można w godzinach 11-13 w Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, ul. Zwierzyniecka 20, pokój nr 48 (barak), za opłatą 200,— zł.  
Przewodniczący Komisji Przetargowej  
(—) mer St. Janitz  
Naczelnik Wydziału

9a-11

## Magiel w dobrym stanie

sprzedam. Nad Wierzbakiem nr 19. 19867

Samochód 2-osobowy Simca sprzedam Sprężyno, Skarbowska nr 21. c2815

Futro damskie świetne na wysoką figurę. Focha 184 m. 5. c2814

Zaprowadzony skład spożywczy pokojem i piwnicami (centrum). Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 8,935. p6901

Sypialnie, dobre wykonanie, korzystnie. Magazyn Mebli, Rybaków 6 (w podwórzu). Poznań. p6897

Motor na prąd stały 6 KM 26 amp. 1500 obrotów. Młyńska 2 (piekarnia). p6896

Oleje rzepakowy i lniankowy poleca Olejarnia Pobiedziska, Kacimierzowska 12. p6864

Kredens debowy, duży, okazyny sprzedam. Rzeczypospolitej 9 m. 4a, od godz. 13-15. c2818

Sprzedam żelazo metalowe, małą umywalkę z marmurem, odkurzacza, stół okrągły, zegar ścienny, stolik nocny Wrocławka 10 m. 2. c2820

Radio super, rower, tapczan kupię. Oferty nr 3057 Czytelnik, Daszyńskiego 48. k1420

Pokoju na pracownię centrum, najchętniej Garbary, Woźna, Oferty Głos Wielkopolski nr 19766.

Pokoju umeblowanego blisko tramwaju zaraz starszy pan na stanowisku. Oferty Głos Wielkopolski, Focha 16, nr 1910. F1579

Solidna, inteligentna studentka wynajmie umeblowany pokój z umeblowaniem i umeblowaniem przy kulturalnej rodzinie. Cena obywatelna. Oferty Głos Wielkopolski nr 19778

Młode, bezdzietne małżeństwo szuka nieumeblowanego pokoju. Oferty Głos Wielkopolski nr 19811

Student S. I. poszukuje pokoju śródmieściu. Oferty Głos Wielkopolski nr 19826.

Studentka ostatniego roku poszukuje pokoju. Zapłaci z góry 3 miesiące. Oferty Głos Wielkopolski nr 19821.

Młode małżeństwo, bezdzietne, poszukuje pokoju lub sypialni. Of. Gł. Wlkp. nr 19820.

Pokoju próżnego, czystego, bez mebli, najchętniej w centrum Poznania, poszukuje. Of. Głos Wielkopolski nr 9b-44.

Szukam dwóch pokoi używanym kuchni. Oferty Głos Wielkopolski nr 19840.

Studentka poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie. Of. PAR, Ratajczaka 7, pod 8,913. p6878

Mieszkanie 3-4 pokojowe, komfortowe, za zwrotem kosztów remontu. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 8,908. p6874

Pokój dla samotnego urzędnika na wyższym stanowisku. Of. PAR, Ratajczaka 7, pod 8,916. p6882

Sklepu na branżę tekstylną, w centrum, poszukuje zaraz. Of. PAR, Ratajczaka 7, pod 8,907. p6873

Mieszkania 2 do 3 pokoi, za zwrotem kosztów remontu, poszukuje. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 8,888. p6866

Spokojny, dobrze sytuowany student A. H. poszukuje pokoju. Oferty Głos Wielkopolski nr 19875

Studentka z bratem poszukują pokoju. Oferty nr 3060 Czytelnik, Daszyńskiego 48. k1422

Nauczyciel żoną i dzieckiem poszukuje pokoju kuchnię wzdłuż próżnego pokoju. Zwrot remontu. Oferty Głos Wielkopolski nr 19877.

Dzierżawy

38 morgów, obszerne zabudowania, przy Poznaniu. Matejki 36 m. 8. 19889

Piac z zabudowaniami na magazyn, możliwie śródmieście, wydzierżawie. Tel. 85-53. F1593

Zgubiono

Zagubłem świadectwo czeladnicze nr 3953, wystawione przez Izbę Rzemieśniczą Poznania, dnia 10. 9. 1945. Uczelnicę znalazła proszona o zwrot za wynagrodzeniem. Wacław Bogajewicz, Bukownica, pow. Kępno. 8a-308

Zgubiłem pies seter cz

